

№ 291.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Łazarza B.
Śr. Oczekiwanie NMP.
Czw. św. Daryusza M.
Piąt. św. Teoilla M.
Sob. św. Tomasza Ap.
Niedz. św. Herona.
Pon. św. Wiktorii P.

Wschód słońca godz. 8 m. 05
Zachód słońca godz. 5 m. 46
Dług. dnia godz. 7 m. 41
Ubyło " godz. 9 m. 03

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 5 " 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 17 grudnia 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petytowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 30 kop. za wiersz petytowy. Za dołączenie prospektów 5 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petytowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-iej po południu.

Teatr „SCALA”

Telef. № 15-04. Cegielniana 18.

Nadzwyczajny program

10 pierwszorzędnych atrakcji 10

Ceny zmniejszone. :: :: Ceny zmniejszone.

Sensacja!!!

Kwartet włoścogów syberyjskich z katangi

z najnowszym reper-
tuarem i dekoracjami

ELLE VAN DER WETT

Etoile
américain.

IVE BERRY

Najlepszy amer. skoczek wykonywa-
jący swój znakomity skok siemierelny.

ANNY MILES-LINKE:

The

Występy ulubienica publ. warszawsk. śpiewa-
k Nigger Girl. Humorysty w oryginalnym repertuarze kabaret.

URSZ-URSZTEINA.

Dyrekcya.

Teatr Popularny

przy ul. Konstanyńwskiej 16.

Dzisiaj we
wtorek

Jutro we
środek

„Jeniec Napoleona” sztuka w 3 akt.

„Koniec Sodomy” sztuka w 5 akt.

Sargia

KALODONT

Niezbedny KREM i ELIKSIR do ZEBÓW
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.

zadac wszedzie

MASŁO, Drób, Zwierzyne, Ryby, Jarzyny, Owoce, Konserwy
poleca **A. TAUCHERT**, Andrzeja 3. Tel. 21-52.

R. SCHIELKE I S-KA

Zakład Fryzjerski
i Salon dla Dam

Łódź, Piotrkowska 72. Tel. 29-97

W. P.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości W. P., iż otworzyliśmy tu w miejscu przy ul. Piotrkowskiej № 72, w gmachu „Grand-Hotelu”

Zakład Fryzjerski i Salon dla Dam

urządzone wykwiennie podług najnowszych wymagań higieny.

Do Salonu dla Dam zaangażowaliśmy zagranicznego specjalistę. W zakładzie naszym znalazły zastosowanie najnowsze aparaty do suszenia włosów, masażu twarzy i głowy, ondulacja i farbowanie włosów, manikura oraz pedikura (pielęgnowanie rąk, nóg i paznokci).

Zapewniając W. P., iż zawsze pozostanie naszym staraniem, zadośćuczynić najwybredniejszemu nawet wymaganiom, polecamy się łaskawym względem W. P.

z poważaniem

R. Schielke i S-ka.

4694

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych skórnych, włosów i niemocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań, od 4—5-iej

Pzy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” — „914”

Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza), Masaż vibracyjny

Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. 2890

Dla młodzieży i starszych:

3) „Wilanów” — opis pamiątek po królu Sobieskim; cena w oprawie 75 kop.

NOWOOTWORZONY SKLEP

Galanterji damskiej i męskiej.

Dla Sz. Pań polecam na święta eleganckie bluzki, gorsety, zaboty, bielizne, kaftaniki wełniane, trykoty, rękawiczki, wybór fartuchów, pończochy i t. d.

Dla Sz. Panów: DUŻY WYBÓR KRAWATÓW, kołnierzyków; bielizna, skarpetki i t. d.

Z poważaniem

Wł. Janiszewska.

ulica Przejazd № 16

vis à vis placu „Cyklistów”.

Tęsknota.

Dlaczego, dziewczyno, pod jaworem stoisz?

Czy cie słońce pali, czy się wiatru boisz?

Ni mię słońce pali, ni się wiatru boję,

Ale do chłopczyka tęskni serce moje,

Co poszedł do miasta po szosowym szlaku

I obiecał przynieść Szustowa koniaku.

5573

Szanownym naszym prenumeratorom zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty za kwartał następny i uregulowaniu zaległej opłaty.

Konferencye londyńskie.

Z początkiem tygodnia rozpoczęły się w Londynie podwójne konferencye. W jednym miejscu będą delegaci stron wojujących prowadzili rokowania pokojowe, w drugim zaś ambasadorowie mocarstw, akredytowani przy dworze angielskim, będą odbywali „reunion” dyplomatyczny.

Ani jedna ani druga konferencya nie mają zapewnionego ani spokojnego przebiegu, ani pozytywnego rezultatu. Wątpliwem bowiem jest zarówno zawarcie pokoju, jak i porozumienie mocarstw. Rząd turecki oświadczył kategorycznie, że nie ustąpi żadnej twierdzy, więc ani Adryanopola, ani Skutari, ani Janiny. Natomiast Bułgaria żąda stanowczo wydania Adryanopola, Czarnogóra — Skutari, Grecya — Janiny. Są to przeciwności tak zasadnicze, że istotnie trudno wierzyć, aby rokowania pokojowe poszły zupełnie gładko i szybko doprowadziły do pozytywnego rezultatu.

Pod adresem miłości własnej turków stawia tu koalicya żądania zbyt wysokie. Wszak twierdzą, o których mowa, nie tylko dotąd nie zostały wzięte, ale nawet i szanse ich zdobycia znacznie zmalały. Pod Skutari czarnogórc ponoszą same klęski. O zdobycie Janiny Grecya kuszają się dotąd napróżno. Adryanopol uragał dotąd wszelkiemu szturmowi bułgarskiemu.

Co do Skutari i Janiny, to stanowią one wyspy tureckie, otoczone terytorjum tak czy owak dla Turcyi straconem. Utrzymanie ich w ręku tureckim jest na dłuższy czas niemożliwe i nie miałoby sensu. To też nie ulega wątpliwości, że Turcy, upierając się przy zatrzymaniu Skutari i Janiny, chcą uczynić z nich przedmiot jaknajżytkowniejszej dla siebie zamiany, a także urzeczywistnić jako swoje pozycje, które mogą mieć duże strategiczne znaczenie w ewentualnej dalszej walce o Adryanopol.

Bo kwestya posiadania tej twierdzy stanowi niewątpliwie oś całego problemu, jaki strony wojujące mają do rozwiązania w drodze rokowań. Bułgarcya chce zabrać znaczną część Tracyi: aż do linii Midia-Deceagacz. Adryanopol zaś stanowi jak gdyby gwóźdź turecki, wbity w ten obszar. Adryanopol musi więc przejść w ręce bułgarów, jeżeli wogóle nie mają się oni wyrzec zaboru Tracyi.

Drugim ważnym problemem, który jednak należy już do wewnętrznych spraw koalicji, jest podział zdobyczy. Zamiar dokonania tego podziału wedle klucza strat, poniesionych przez państwa koalicyjne w ludziach, nie wydaje się

możliwym do wykonania. Antagonizmy między członkami koalicji zarysowały się teraz bardzo wyraźnie. W przyszłości niedalekiej wykażą się one niewątpliwie jeszcze bardziej.

Nielepsze nadzieje rokuje także i „reunion” ambasadorów. Wedle wyjaśnień sir Edwarda Greya, złożonych we wtorek w izbie gmin, ma to być tylko zupełnie nieobowiązująca pogadanka raczej, niż konferencja, która ma na celu szybsze porozumiewanie się mocarstw co do spraw spornych, przede wszystkim zaś co do spraw „dotyczących bezpośrednio jednego wielkiego mocarstwa” — jak minister określił Austrię. Dzisiaj jednak dowiadujemy się, że właśnie Austria postanowiła usunąć kwestję niezawisłości Albanii i wybrzeży jej z porządku dziennego pogadanki, a ambasador austriacki weźmie udział w reunione z tem wyraźnym zastrzeżeniem, że w każdej chwili może się z niego wycofać.

W tych warunkach niepodobna do tego „reunionu” przywiązywać zbyt wielkich nadziei pokojowych. Przeciwnie, przedstawia on nawet to niebezpieczeństwo, że dzięki bezpośredniemu zetknięciu się przedstawicieli mocarstw, kwestye sporne ulegną jeszcze szybszemu powikłaniu.

Nowe trudności.

Jeszcze przed rozpoczęciem rokowań pokojowych w Londynie wybuchł konflikt między delegatami greckimi a tureckimi, ponieważ turcy nie chcą rozpoczynać nawet pertraktacji, dopóki Grecy nie podpiszą traktatu o zawieszeniu broni. Wogóle wśród delegatów tureckich panuje usposobienie ogromnie wojownicze.

Delegat Reszid pasza oświadczył, że Turcja zgodzi się na pokój tylko wtedy, gdy państwa bałkańskie nie postawią warunków zbyt wygórowanych.

Turcja otrzymuje codziennie posiłki na placu boju. Obecnie znajduje się pod Czataldżą 170 tys. doskonale uzbrojonych i wyposażonych we wszystkie materiały żołnierzy tureckich.

Przygotowują się tu więc na to, że rokowania pokojowe nie pójdą bardzo gładko.

Czy sprawa Albanii będzie także przedmiotem konferencji ambasadorów w Londynie, nie jest jeszcze pewnem, albowiem pomiędzy mocarstwami panują poważne różnice zdań co do rozmiarów przyszłej Albanii. Natomiast, co się tyczy zasady uznania Albanii autonomicznej, mocarstwa są zgodne i także Serbia godzi się już na Albanie z charakterem autonomicznym i przygotowuje się na to, że będzie musiała opuścić Durazzo.

Natomiast coraz bardziej utrwała się przekonanie, że żądanie Austrii, aby Serbia dała gwarancje trwałego, pokojowego i życzliwego usposobienia wobec monarchii, stanowić będzie największą trudność w załatwieniu obecnego przesilenia.

Posel Massaryk, który wrócił właśnie z Białogrodu, oświadczył wobec współpracowników „Die Zeit”, że rozmawiał w Białogrodzie z kilku wojskowymi i wyraził na tej podstawie przekonanie, iż wiadomości o gromadzeniu wojsk serbskich na granicy austriackiej są nieprawdziwe. Zdaniem Massaryka, wcale tych wojsk tam nie widać. Stanowisko dynastji wskutek ostatnich zwycięstw Serbii, znacznie się wzmocniło. Serbia — mówił Massaryk — chce utrzymać przyjazne stosunki z Austrią i nie myśli o wojnie z Austrią.

Na pytanie, czy Serbia w razie wojny z Austrią może liczyć na poparcie Rosji, odpowiedział Massaryk:

— Według moich spostrzeżeń, Serbia nie może liczyć na pomoc Rosji w każdym wypadku. Sądzą, że Rosya nie poprze Serbii na wypadek wojny z Austrią. Zresztą żaden rozumny polityk w Serbii nie myśli o możliwości takiej wojny.

„Neue Freie Presse” donosi z Londynu, że krążą tam pogłoski, jakoby konferencja ambasadorów stała się wogóle wątpliwą, ponieważ Austria miała w ostatnich dniach poczynić ważne zastrzeżenia. Według informacji londyńskich kół politycznych, pogłoski te są nieprawdziwe. Pobyt ambasadora londyńskiego Austro-Węgier

w Wiedniu ma na celu tylko uzyskanie instrukcyj w sprawie tej konferencji.

Jak donoszą z Londynu, rząd angielski czyni starania, aby do traktatu pokojowego między Turcją a państwami bałkańskimi przyjęto klauzulę o obowiązkowych sądach rozjemczych w razie nieporozumień w przyszłości. Dalej państwa bałkańskie i Turcja miałyby porozumieć się co do wzajemnego ograniczenia zbrojeń.

Z Łódzkiego „Gniazda” Tow. op. nad dziećmi.

Zarząd na ostatnim posiedzeniu, wysłuchawszy sprawozdania swoich członków, stwierdził, że przeniesienie stałego przytułku dla bezdomnych dzieci z ulicy Milsza do wsi Mikołajewa (nawprost Kochanówki) wyszło na istotną korzyść dzieci. Stan zdrowotny poprawił się znakomicie, a i pod względem wychowawczym obcowanie z przyrodą, odosobnienie i utrudnione odwiedziny krewnych dodatnie dały wyniki.

Wychowawców mamy 94 i więcej prowizoryczne mieszkanie, jakie obecnie „Gniazdo” Łódzkie zajmuje, pomieścić nie jest w stanie — a zgłasza się nędznych i opuszczonych sierot tak wiele, że serce się ściska, gdy im dachu nad głową i łyżki stawy odmówić trzeba. W ostatnim miesiącu 9-ciu swych wychowawców oddało „Gniazdo” do uczciwych i pewnych ludzi na wieś, aby móżd innych 9-cioro dzieci, wszelkiej opieki pozbawionych, przyczyną.

Założenie warsztatu szewskiego okazało się wielce praktycznym: szewca jednocześnie dozorca chłopców, wraz z kilkoma starszymi chłopcami repara i robi obuwie na potrzeby domu, przyczem chłopców gruntownie szewstwa wyucza, nie obciążając budżetu „Gniazda”.

Brak stałych wpływów jest ciąglą troską Zarządu „Gniazda”. Rocznych składek mamy około 2,000 rb., podczas gdy sam lokal kosztuje 1,800 rb. a więc opał, światło, odzież, utrzymanie dzieci i personelu, złożonego, z zarządzającej, ochraniarni, nauczyciela, szwaczki, kucharki, praczki i stróża opiera się na niestałych dochodach z różnych ofiar i zabaw. W tym roku dzięki sympatji dla sprawy naszej, pomoc znacznych ludzi nas nie zawiodła i mieliśmy następujące poważniejsze wpływy:

We wrześniu dzień „kwiatka” przyniósł 6,700 rb. dochodu, ale połowa tego wpływu z góry przeznaczona była na pomnożenie funduszu budowy domu, który Zarząd ma nadzieję wznieść w tym roku.

Dzięki energicznym staraniom pań, tworzących komitet dochodów niestałych „Gniazda” odbyło się dnia 26 listopada przedstawienie w „Scali”, które przyniosło około 1,000 rb. dochodu (rachunki jeszcze nie zamknięte). Wszystko to jednak zamało na zaspokojenie potrzeb prawie setki dzieci, to też Zarząd z ciągłym brakiem grosza walczyć musi.

Teraz, wobec zbliżających się świąt Bożego Narodzenia wartoby w to szare życie naszych sierot wpleść jasny promień szczęścia i radości. „Gniazdo” daje im tylko to, co do życia niezbędne, ale niechże tak wielkie święto i dla tych biednych dzieci prawdziwym świętem się stanie i dla nich narodził się Chrystus, a z nim miłość, szczęście i radość. W dawnych latach otrzymywaliśmy przed świętami od ludzi dobrej woli wiele upominków dla sierot — szczęśliwsze dzieci dzieliły się w tym dniu chętnie zabawkami i książeczkami z swymi uboższymi rówieśnikami. W tym roku, może wskutek przeniesienia przytułku poza miasto, niewiele na ten cel posiadamy. Tylko Szkoła Handlowa p. Siennickiej obiecała dorocznym zwyczajem ubrane drzewko. To też Zarząd postanowił odwołać się do tych wszystkich, którzy stale o Gwiazdce dla biednych dzieci pamiętali, a chcąc ułatwić znacnym ofiarodawcom spełnienie tego dobrego uczynku, postanowił, że dary na Gwiazdkę przyjmować będzie ks. prefekt Siennicki (ul. Ogrodowa, plebania przy kościele św. Józefa), inż. Z. Jętkiewiczowa, (Elektrownia, Targowa 29) oraz kancelarya „Gniazda” przy ul. Przejazd 34 w godzinach między 5 i pół i 7 i pół po poł.

Gwiazdka rozdana zostanie w piątek d. 20 grudnia o godz. 3 po poł. Dojazd łatwy: 20 minut kolejką w stronę Aleksandrowa — wszyst-

kich, co pragną przyrzeć się bliżej życiu naszych dzieci i być świadkami ich rzadkiej radości, Zarząd na tę uroczystość najuprzejmiej zaprasza.

Z Towarzystwa „Lira.”

W ubiegłą sobotę o godz. 9-ej wieczorem odbyło się ogólne zebranie rzemieślniczego towarzystwa śpiewaczego „Lira”. Prezes p. St. Goszczyński, zagajając zebranie, zwołane w drugim terminie, stwierdził wielką obojętność członków na sprawy instytucji, o której przekonywa zbyt mała liczba uczestników zebrania.

Na przewodniczącego wybrano p. Władysława Nitona, który zaprosił na asesorów pp. Władysława Repszę, a na sekretarza p. Antoniego Mikołajczyka.

Ze sprawozdania zarządu za czas od 17-go marca do 7 grudnia r. b. dowiedziano się, że po dokonanych wyborach w marcu, zarząd ze zdwojoną energią zabrał się do pracy nad podniesieniem już tylokrotnie upadającej „Liry”. Nowoobрани zarząd znalazł się w lokalu, urągającym wszelkim wymaganiom, przy ul. Widzewskiej, za który płać rubli 400 rocznie, a chcąc korzystać z sali na zabawy (wieczornice i t. p.) obowiązany był płać każdorazowo rb. 7 Kółu kolejowemu, do którego sala należała. Debатовano nad wynajęciem własnego lokalu, co rozbiło się o ważny szkopuł — brak gotówki. Zabawy, majówki i t. p. nie dały pożądanego rezultatu. Dopiero dzięki ofiarności części członków, którzy złożyli dobrowolne daniny na nowy lokal od 3 do 10 rb., utworzyła się suma rubli 225, umożliwiającą wynajęcie terazniejszego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91.

Skarbnik t-wa zrzekł się mandatu; inni członkowie zarządu jak sekretarz, pomocnicy kasyera i gospodarza rzadko pokazywali się w lokalu, skutkiem czego działalność t-wa chwiać się zaczęła. Aby nie rozchwiało się t-wa z takim mozołem napowrót zjednoczone, zarząd zamiast w lutym, zwołał ogólne zebranie obecnie, celem wybrania nowych sił do pracy.

Stan finansowy wykazuje w dochodzie rubli 3353 kop. 72, w rozchodzie rb. 3351 kop. 55. Długi t-wa wynoszą rb. 1922 kop. 09; należny się t-wu rb. 1080, w tem zaległych składek członkowskich około rb. 900. Majątek ruchomy oszacowany na rb. 1902.

Po przyjęciu sprawozdania zatwierdzono budżet na rok 1913-y, przewidujący w dochodach rb. 3029 kop. 50 i w wydatkach rb. 2955.

Następnie zastanawiano się nad terazniejszym położeniem t-wa, którego przyszły byt może być zapewniony jedynie wówczas, jeśli do składu zarządu wejdą jednostki gotowe poświęcić się pracy z zamiłowaniem i z poczuciem obywatelskiego spełniania włożonych na nich obowiązków, nadto, jeśli członkowie popierać będą zadania instytucji. A więc przede wszystkim jeśli regularnie wpłacane będą składki, a członkowie chętniej, niż dotąd, uczęszczać będą na próby, aby praca dyrektora nie szła na marne. To samo stosuje się i do członków koła dramatycznego.

Stawiano różne wnioski, mające na celu skłócenie członków, zalegających w opłacie składek, do wniesienia jaknajprędzej przynależnych t-wu sum; zachęcano lirników i lirniczek oraz członków koła dramatycznego do sumienniejszej niż dotąd pracy i t. d.

Słowem, dyskutowano wiele, lecz nie powzięto jednak żadnych konkretnych uchwał, mających charakter obowiązującego postanowienia.

W tak ważnej sprawie wyborów do zarządu dziwnie postąpili niektórzy członkowie. Zamiast pomocy i energicznej agitacji, aby zarząd został należycie skompletowany, usiłowali wprowadzić zamieszanie, osłabiające powagę wyborów.

Po ogłoszeniu rezultatu wyborów pp. Nitona, Kneblewski, Adamkiewicz kategorycznie odmówili przyjęcia mandatów; wiceprezesa, skarbnika i gospodarza. Nawet w pośród pozostałych członków zarządu niektórzy niewyraźnie decydowali się na przyjęcie obowiązków.

Ostatecznie wyrazili zgodę na przyjęcie mandatów pp. St. Goszczyński (prezes), Antoni Mikołajczyk (sekretarz), Bolesław Widawski (pomocnik), Alfred Piętkowski (pomocnik skarbnika).

ka), Józef Polaczek (bibliotekarz), Czesław Gorzeński (kierownik koła dramatycznego), Adam Popielski, Józef Szyniczak, Franciszek Spodek (członkowie zarządu).

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Eugeniusz Repech, Stanisław Radecki i Bolesław Ciesielski.

Wobec spóźnionej pory (godz. 3 w nocy) sprawę uzupełniających wyborów odłożono do nadchodzącej niedzieli. (a)

Z SYBERYI.

Jenisejska gub. Kanski pow. Szelajewska wołost.

(Korespondencya własna „Rozwoju”).

Szelajewska wołost (gmina) leży na północy od miasta powiatowego Kanska w odległości około 180 w. Obszarem zaś równa się pierwszej lepszej gub. w Królestwie Polskiem.

Mieszkańcy tutejsi trudnią się przeważnie rolnictwem, jesienią i wiosną zajmują się polowaniem. Polują przeważnie na wiewiórkę, którą obecnie zimą sprzedają po 50 kop. za sztukę. Następnie polują na lisy, łosie, niedźwiedzie; z ptactwa, jarząbki, cietrzewie, głuszce, jesienią na kaczkę i gęsi. Każdy z mieszkańców, zajmujący się polowaniem, ma izbę (chatę) zbudowaną w tajdze odległej od wsi nieraz i do 60 wiorst. Drogę do chaty znaczą ponacinaniem drzew czy, ści drogę z leżącego drzewa. Tam zawozi wierzchem na koniu żywność, przeważnie chleb i tam mieszka przez czas polowania. Z upolowanej wiewiórki zabiera tylko skórę, to samo nieraz zdarza się z łosiem lub niedźwiedziem, których mięso zostawia w tajdze, lecz to się zdarza rzadko, jeżeli upolował zwierzę niedźwiedzia lub łosia, w odległości jakich 60 w. od wsi. Rzemiosła żadnego nie znają. Dom, śpichlerz budują w sposób najprostszy, to samo powiedzieć można o wozie i saniach. Jeszcze dziś spotkać można wozy i sanie bez kawałka żelaza. Osie do wozów używają tylko drewniane z brzozy.

Oświata stoi na stopniu bardzo niskim. W całej wołosti (gminie) znajduje się jedna szkoła cerkiewna i cerkiew, w Szelajewie. W tym roku komitet przesiadkowy zbudował cerkiew i szkołę na uczątku (tak nazywają tu wsie zamieszkałe przez osiedleńców z Rosyi) Czengarczet odległym od Szelajewa na południe około 50 wiorst. Gazet żadnych nie czytają, we wsi rzadko znaleźć można 3 lub 4 gospodarzy, którzy jako tako czytają.

W niedzielę i święto o cerkwi ani nie pomyślą. Pacierza wcale nie znają i nigdy go nie mówią, jedyną ich modlitwą, jest żegnanie się kilka dziesiąt razy na dzień. Żegnają się przy każdym jedzeniu i przy wejściu pierwszy raz do mieszkania swego sąsiada. Pijaństwu oddają się w każde większe święta, jak Wielkanoc, Boże Narodzenie, Zielone Święta i t. p. We wszystkich wówczas wsiach piją na zabój tak mężczyźni jak kobiety i młodzież. Kobiety zbierają się po kilkanaście i chodzą od mieszkania do mieszkania. Takie procesje bab spotykają się w każde większe święta.

Każda wieś ma swego patrona. Przed nadejściem dnia patrona każdy gospodarz zawczasu zaopatruje się w wódkę. W dzień zaś patrona zjeżdżają się gospodarze z sąsiednich wsi i znów pijaństwo, jak się patrzy.

Odżywiają się mieszkańcy bardzo marnie; jedynym ich pokarmem jest herbata cegielkowa, a niekiedy spotkać można zamiast herbaty cykoryę; herbatę spożywają bez cukru, następnie kartofle w łupinach, chleb, niekiedy gotują trochę zupy, którą nazywają „szczy”. Do zupy tej kładą trochę mięsa pokrajanego na kawałki, trochę kapusty z kartofłami i szczyptę soli. Pleprzu i t. p. przypraw nie używają wcale.

Mieszkańcy tutejsi osiedlali się tylko przy rzekach. Cała Szelajewska wołost leży nad rzeką Bierusą. (Tak się rzeka ta nazywa na mapie, mieszkańcy nazywają ją Ona). Na jesieni, jeżeli natowię ryb, to często jadają i rybę, ale ryba ani nie solona, ani nie oczyszczona, jak się należy i cuchnie, my polacy, w żaden sposób nie możemy jej jeść. Potrawy te spożywają cały rok okrągły, na obiad, śniadanie i kolację. Latem, jak dojdą krowy, jadają trochę śmietany i twarogu. Krowy nie dostają żadnej paszy, ani picia,

karmią je zimą tylko sianem, poją dwa razy na dzień w rzece; stoją one pod gołym niebem na mrozie, w takich warunkach mleka nie dają.

Wiosną przed rozpoczęciem robót w polu w połowie maja w polach, na łąkach i lasach, zapalają zeszloroczną trawę i wołoko wsi na odległości kilku wiorst, widnieją ognie i rumany dymu. Roboty w polu zaczynają się tutaj przy końcu maja, a niekiedy i w początkach czerwca. Zniwa zaczynają się w początku września, rzadko kiedy wcześniej. Siano sprzątają tu raz do roku po św. Piotrze i Pawle (st. st.). Siana i zboża nie sprzątają z pola, tylko je w polu ustawiają w stogi, zimą dopiero je zwożą. Zboże, żyto, pszenicę i owies także zwożą zimą i tylko zimą młóca. Stodół tu nie znają. Zboże zwożą do tak zwanego gumna; w gumnie tem jest pobudowane coś w rodzaju mieszkania z drzwiami, ale bez okien. Tam też znajduje się piec, zwany kamionką. Zboże przywiezione z pola tam suszą przez cały dzień, a z północy przy świetle drzewacę zaczynają młócić; suszarnie te nazywają „Ryga”.

Młóca w ten sposób; gumno długie jakie 30 łokci i więcej, szerokie 10 do 12 łokci; na całej przestrzeni zalewają wodą, która zamarza i na tym lodzie młóca naraz po 100 i więcej snopów, układając snopy w dwa rzędy kłosami do siebie. Zmłócone zboże zaraz wieją i do śpichlerza składają. Gdy jedno zboże młóca, drugie już w rydze schnie i tak po kolei, póki nie wymłóca wszystkiego zboża.

W każdej prawie wołosti są składy narzędzi rolniczych, zakładane przez komitet osiedleńczy, który daje na raty narzędzia gospodarce. Dziś już spotkać można u gospodarzy plugi żelazne, maszyny do młócenia koniem, żniwiarki i młynki. Żyto, pszenicę, owies koszą tylko sierpami. Kartofli, kapusy, ogórków sadzą tyle tylko, ile wystarczy im na własne potrzeby. Ogórki nie zawsze się tu udają, w tym roku, skutkiem częstych przymrozków, wszystkie ogórki przepadły. Sałaty wcale tu nie znają. Kartofle wydobywają rękami. Każda syberyjska wieś jest na przestrzeni jakich sześciu wiorst ogrodzona płotem z żerdzi, płot ten nazywają „Poskotina”. Ile dróg prowadzi do wsi, tyle jest wrót; każdy przejeżdżający lub przechodzący musi za sobą bramę zamykać.

Na ogrodzonym miejscu latem pasą bydło. Po sprzątnięciu zboża bramy stoją otworem. Mieszkania budują na jeden i ten sam sposób ws yscy, dookoła okna, stół i pięć obrzymi, w którym gotują i chleba pieką. Żadnego innego meblowania tu się nie spotyka. Śpią na podłogach, najczęściej na gołej ziemi, niektórzy mają w izbie niby to łóżko, gdzie na gołych deskach śpią, podkładając sobie cobądź pod głowę.

Czystość gospodynie tutejsze lubią. Podłogi, sufity i ściany są utrzymywane dość czysto. Inaczej się rzecz ma z osiedleńcami, sprowadzonymi z Rosyi. U nich panują brudy. Podłóg nie myją w mieszkaniu trzymają zimą cielęta, owce, prosięta. W mieszkaniu osiedleńca taki panuje smród że trudno nieraz wytrzymać.

Wsi zamieszkałych przez osiedleńców spotyka się tu dość dużo. Osiedleńcy przewyższają już ilością sybiraków. Pochodzą oni z gub. wileńskiej, smoleńskiej, wołyńskiej, grodzieńskiej, witebskiej, mohylewskiej i z innych gubernij. Na jednym uczątku (wieś) Czerczecie spotkałem 6 rodzin z gub. siedleckiej, zapytałem się ich, jak im się podoba w Syberii, jedni sobie chwaliли, drudzy tęsknili za krajem. Niektórzy z nich słabo mówili po polsku, a dzieci ich wcale po polsku nie rozumiały. Na drugim uczątku Czerczecie spotkałem trzy rodziny braci polskich, lecz ci sami po polsku już nie umieli, co o dzieciach to niema już co mówić. Wszyscy osiedleńcy z którymi rozmawiałem, gdy ich zapytałem, czy tęsknią za krajem, to niejednemu tak mężczyźni jak i niewieście smutek na twarz wystąpił i pragnęliby wrócić jaknajprędzej do kraju, pomimo, że są rosyjanami i wszyscy żałują, że przyjechali do Syberii, a nie mają środków, aby wrócić.

Zestańców politycznych w Szelajewskiej wołosti przestano nas około 200, 1911 r., w tej liczbie znajduje się polaków około 30. W jednej wsi mieszka nas polaków 10, dwa w Warszawie, reszta z Łodzi. I tem się chociaż cieszymy, gdy się zejdziemy jeden z drugim i pogawędzimy o kraju, o Łodzi. Zale nasze są różne, jeden się

uskarża, że już od kilku tygodni nie otrzymał listu z kraju, od rodziny, od żony. Żony niektórych naszych kolegów zapominają o nas i t. p. Smuci to niejednego z nas. Inni starają się pocieszać i tak się żyje z dnia na dzień; jedyna rozrywka dla nas to poczta, która tu przychodzi raz na tydzień, przywozi nam gazety i listy, które z chęcią każdy z nas chwyci, żeby się z nich dowiedzieć, co słychać w kraju.

Otrzymujemy następujące gazety; „Rozwój”, „Kurier Łódzki”, „Kurier Zagłębia”, „Ga eta Warszawska”, „Goniec Poranny i Wieczorny”, „Naród”, „Gazeta Świąteczna”, „Mucha”. Poczta przychodzi w niedzielę i to jest jedyna nasza rozrywka. Zawdzięczać ją można tylko redakcyom, które łaskawie przysyłają nam swoje numery.

Łodzianin, A. S.

Z piśmiennictwa.

Rocznica setna 1812 roku przesłoniła w pamięci naszej czas bliższy, rocznicę 50-cioletnią, rok reform Wielopolskiego i przygotowań do powstania — 1862 r.

Na szczęście czujny „Świat” pamiętał o tem i obecnie daje czytelnikowi polskiemu numer specjalny, suto ilustrowany, ozdobną okładką zamkniętą, pod tytułem: „Przed pięćdziesięciu laty” Szereg artykułów piór znakomitych opowiada o reformach tego roku, które autonomię Królestwa wyodrębniły i o coraz większym wpływie narodowego komitetu centralnego, który zbrojną walkę o niepodległość organizował.

Chołoniewski dał tu pogląd na dyplomację w sprawie polskiej, B. Wasiułyński przedstawił reformy prawno-administracyjne, Grabski — kwestyę włościańską, Al. Kraushar — reformę polskiego szkolnictwa, Albin Pawłowski dał sylwetki Wielopolskiego i Andrzeja Zamoyskiego, Walerj Przyborowski opowiedział co działo się wówczas w skrytości konspiracyjnej, St. Zieliński dał obraz ruchu prasy tajnej. Artykuły o kwestyi żydowskiej, o Chmieleńskim i Jaroszyńskim, dokumenty przedrukowane z 62-go roku, wszystko to objaśnione i ozdobione licznymi ilustracjami, czyni z tego numeru specjalnego „Świata” pożyteczną książkę historyczną i drogą polskiemu sercu pamiętkę.

WYDAWNICTWA GWIAZDKOWE.

Jak corocznie, tak i obecnie firma Gebethnera i Wolfa przygotowała cały szereg książeczek niedrogich na grubszym papierze dla najmłodszych dzieci.

Do najtańszych wypadu zaliczyć książeczki z litografowanymi obrazkami jak naprz. „Pan wąsik i jego towarzysze z Kociogrodu” gdzie przedstawiona jest historia kocięj rodziny.

Druga książeczka p. t. „Owoce i dzieci” zawiera kilkanaście obrazków i wierszyków odpowiednich, które dzieci maleńkie mogą łatwo zapamiętać.

Historję psa przedstawia nam książeczka p. t. „Sambo i jego przyjaciele”.

„Miś i Kizia” opisuje wierszem różne zwierzęta, więc: niedźwiedzia, kota, psa, krowę, słońca, świnię, lwa.

Znacznie większe książeczki są: „Staś i Janek, ich figle i psoty” (Łódź — Warszawa — Lublin) oraz „Wesoły Ludek”, dwanaście obrazków dla dzieci.

W pierwszej książeczce widzimy w obrazkach przedstawione swawole Janka i Stasia: to z chłopcem cukierniczym, któremu z głowy zrzucają tace z ciastem, to znów z Burkiem, któremu na kiju przywiązują kielbasę, to znów z mularzem, którego przewracają wraz z drabinką, wreszcie z samochoodem a następnie z jabłkami. Ta ostatnia afera kończy się gorzej dla chłopców, bo wracają do domów, trzymając się rękoma za majteczki w tylnej stronie.

Druga książeczka „Wesoły Ludek” ma bardzo ładne i gustowne ilustracje, lekko jak akwarellą szkicowane i do tego 12 opisów, skreślonych przez p. Zofię Rogoszońną.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Złostawy. Jutro Zyrosława.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 65). Dziś „Gasparone”, operetka Millecköra. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Księżniczka dolarów” operetka. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska 16). Dziś „Jeniec Napoleona” Kozłowskię. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Koniec Sodomy” Sudermana. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

STOW. NAUCZ. CHRZ. Dziś posiedz. Sekcji języka polskiego przy Stowarz. naucz. chrz. (Konstantynowska 5), o godz. 8 wiecz.

TOW. KULTURY POLSKIEJ. Jutro wieczór dyskusyjny na temat „Podstawy i zadania kultury polskiej” o g. pół do 9 w.

BAZAR świąteczny „Wiedzy” (Piotrkowska 106).

WYSTAWA MALARZY POLSKICH (Piotrkowska 113) otwarta codziennie od godz. 10 rano do godz. 10 wieczorem.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wiecz.; w niedziele i święta od godz. 3 do 6 po poł.

CZYTELNIJA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 30 wieczorem.

KRONIKA.

(a) Ustanowienie czasu urzędowego w kasach i izbach skarbowych. W nr. 275 „Torgowo-przemysłowej Gazety” z dnia 11 grudnia r. b. jako organu urzędowego ministerium finansów znajdujemy artykuł treści następującej: „Ministerium finansów, wobec wypowiedzianego przez Dumę państwową życzenia, uznało za konieczne uchwalić, ażeby, poczynając od dh. 1/14 stycznia 1913 roku—przyjmowanie wpływów dokonywane było przez kasy skarbowe od godziny 9 do 2 po południu, przyczem kasy skarbowe nie powinny odmawiać przyjęcia sum i po godzinie 2-jej po południu tym płatnikom, którzy przybyli do kasy przed godziną drugą.

Co się tyczy izb skarbowych, to w nich godziny urzędowe ustanawiają się od godz. 10 rano do 3-jej po południu, ponieważ czas ten zupełnie odpowiada czasowi urzędowania w innych rządowych instytucjach.

Takież uzgodnienie czasu kas i izb skarbowych z godzinami pracy innych instytucyj zaprojektowano ustanowić we wszystkich miejscowościach, przyczem, ze względu na klimatyczne i inne miejscowe warunki, jak również zgodne z czasem zajęć w innych instytucjach rządowych, godziny urzędowe mogą być wyznaczone na czas wcześniejszy lub późniejszy, z warunkiem jednak, ażeby długość zajęć urzędowych trwała nie mniej niż 5 godzin dziennie.

(x) Patenta handlowe. Podatkowa inspekcja miasta Łodzi uważa za swój obowiązek przypomnieć za naszym pośrednictwem pp. właścicielom handlowych i przemysłowych przedsiębiorstw, jak również komiwojażerom i subjeptom, iż patenta handlowe powinny być wykupione na 1913 rok koniecznie do 1-go stycznia 1913 r. st. st. i że wydawanie wyżej wymienionych patentów i biletów odbywa się już w magistracie i w kasie powiatowej łódzkiej, poczynając od 1 listopada. Z powodu niemożności, tak dla urzędników magistratu, jak i dla kasy powiatowej, załatwienia wszystkich formalności, połączonych z wykupywaniem powyższych patentów w ciągu ostatnich dni grudnia, koniecznym jest wykupowanie to zacząć już teraz, aby każdy je posiadał do rozpoczęcia kontroli, to jest do 2 stycznia st. st. 1913 r.

(e) Z sezonu budowlanego. Gubernator piotrkowski nadesłał wczoraj do władz miejskich i powiatowych między innymi i do policmajstra i prezydenta m. Łodzi nowy cyrkularz, dotyczący robót budowlanych, który rozproszył wszelkie nadzieje niektórych przedsiębiorców budowlanych, starających się o pozwolenie na dalsze prowadzenie robót.

W cyrkularzu tym, potwierdzającym rozporządzenie o zamknięciu sezonu budowlanego, powiedziano, że w ciągu sezonu zimowego prowadzone być mogą jedynie roboty w zamkniętych murach około zaprowadzenia instalacji: ogrzewania centralnego, kanalizacji, oświetlenia elektrycznego i gazowego i t. p., przyczem dozwolonym jest prowadzenie robót mularskich niezobowiązanych przy urzędowaniu wymienionych instalacji.

Następnie zaznaczono, że rozporządzenie to dotyczy tylko domów murowanych, przy budowie bowiem robót drewnianych roboty ciesielskie mogą być prowadzone przez cały rok.

(e) Brak robotników. Z Zagłębia Dąbrowskiego donoszą do Łodzi w drodze prywatnej, że z chwilą nastania sezonu zimowego i zaprowadzenia we wszystkich kopalniach pracy na 2 partje, dzienną i nocną, odczuwa się coraz więcej brak robotników zarówno do pracy podziemnej, jak też na kopalni przy różnego rodzaju robotach ładunkowych, wyładunkowych, ciesielskich, stolarskich, ślusarskich i kowalskich.

Brak taki, o ile mieliśmy sposobność sprawdzić, odczuwa między innymi kopalnia „Saturn” należąca do łódzkiego konsorcjum węglowego. Podobno łatwo również otrzymać można pracę w wielkich zakładach metalurgicznych w Sosnowcu i okolicach jego, które w ostatnich czasach powiększyły pracę z racyi otrzymanych obstatunków.

Wiadomość niniejszą zamieszczamy wobec braku pracy w Łodzi i dużej liczby robotników, pozostających bez zajęcia.

(e) Z poczty. Wczoraj na poczcie poraz pierwszy zastosowano przyjmowanie posyłek za pokwitowaniem urzędnika pocztowego w specjalnej książce interesanta bez wydawania oddzielnych kwitów na każdą posyłkę. Dotąd system ten stosowany był tylko przy przyjmowaniu listów poleconych.

(x) Wystawa malarzy polskich (Piotrkowska 113). Nowa zmiana obrazów dopełniona zostaje coraz to nowymi dziełami, nadchodzącymi z Warszawy i Krakowa.

Nazwiska takie jak Kossak Wojciech, Kossak Jerzy, Zelechowski, Filipkiewicz, Karpiński, Wodzinowski i wielu innych ściągną niezawodnie nowe tłumy publiczności. Wewnętrzne urządzenie salonu wskutek zmian i urozmaiceń poczynionych, wpłynęło nader dodatnio na ogólny wygląd i przedstawia się bardzo zajmująco. Nastrojowe pejzaże Szczyglińskiego i piękne kwiaty Łubieńskiego zatrzymują dłużej uwagę widza. Ze sprzedanych w tych dniach obrazów zanotowano: trzy obrazy Łubieńskiego, Cieślowskiego, „Łazienki” nabyte przez p. Enderową z Pabianic.

(e) Z wystaw przedświątecznych. Z racyi nadchodzących świąt Bożego Narodzenia ulica Piotrkowska w najruchliwszej swej części przybrała szatę odświętną przez urządzenie w wielu firmach pierwszorzędných wystaw sklepowych.

Urządzenie ich świadczy o smaku wystawców, to też na korzyść kupców łódzkich zapisać należy, że wystawy te urządzone są ze smakiem i poczuciem artystycznym.

Przed wieloma z nich stają wieczorami tłumy publiczności, wśród której nie brak i naszych miłośników.

(e) Nowe Towarzystwa. W rządzie gubernialnym piotrkowskim rozpatrzone zostały i przesłane komitetowi do spraw związków i stowarzyszeń dwie ustawy nowych Towarzystw, a mianowicie: Tow. wzajemnej pomocy pracowników aptek łódzkich i Tow. wzajemnej pomocy pracowników składów aptecznych gub. piotrkowskiej z siedziskiem w Łodzi.

(x) Ofiara. Koledzy Ryżanie „Arkonii” składają na rzecz Szkoły Rzemiosł przy ul. Wodnej w celu uczczenia pamięci ś. p. Aleksandra Polzeniusa rub. 30“.

(x) Ze szkół miejskich. Zapis kandydatów do oddziałów, otwartych od 1 stycznia st. st. 1913 r., przy szkole miejskiej nr. 36 na ulicy Rybnej nr. 15, odbywa się w kancelaryi tejże szkoły codziennie od g. 11 do 12 i potrwa do świąt Bożego Narodzenia.

(h) Zdrowotność w szkołach. Obecnie coraz częściej zdarzają się wypadki, że dzieci uczęszczające do szkół nabawiają się tam różnych chorób. Winę w takich razach przypisuje się zwyczajnie, zarządom szkolnym, zarzucając im

że zamało interesują się zdrowotnością dziatwy.

Tymczasem bliższe zbadanie tej sprawy wykazało, że w dużej mierze winni są tu rodzice, którzy mają w domu chore dzieci i posyłają je do szkół, nie zasiągnawszy przedtem porady lekarza. Dzieci te, chore niejednokrotnie na choroby zakaźne, zarażają inne, i choroba bardzo łatwa do zwalczania, przyjmuje wtedy charakter epidemiczny i powoduje czasem zamknięcie uczelni.

Jeśli zatem żąda się od kierownictwa szkoły nadzoru nad stanem zdrowotnym powierzonej mu dziatwy, to w takim razie niech i rodzice w tym względzie bacznią zwracają uwagę na dzieci swoje, gdyż tylko w ten sposób można będzie zaradzić złemu.

(e) Szkoła malarzy pokojowych. Wczoraj na zebraniu ogólnem majstrów malarskich poruszono projekt założenia w Łodzi szkoły zawodowej dla terminatorów malarzy pokojowych, na wzór istniejących szkół za granicą, w celu wszechstronnego kształcenia w zawodzie malarskim praktykantów. By szkoła ta nie pociągała za sobą zbyt wielkich kosztów, majstrowie uchwalili udzielać po kolei wykładów bezinteresownie, zaś jeden z majstrów ofiarował lokal bezpłatnie dla szkoły. W szkole tej mają odbywać się wykłady jedynie pracy zawodowej bez prowadzenia nauk ogólnokształcących.

W sprawie tej uchwalono, aby udać się po informacje do Warszawy. Po zgromadzeniu danych i sporządzeniu programu szkoły, zarząd cechu wystąpić ma do władzy odnośnej o pozwolenie na otwarcie rzeczzonej szkoły.

(e) Z cechu malarzy. Wczoraj o godz. 3 po południu w lokalu przy ul. Nawrot pod nr. 31 odbyło się zebranie ogólne członków cechu majstrów malarskich pod przewodnictwem asesora cechu p. Stanisława Bocheńskiego, w obecności starszego cechu p. Cangera i podstarszego p. Butschkata. Zapisano 20 uczniów, wywołano na czeladnika p. Hermana Szurgota i przyjęto w poczet majstrów p. Alfonsa Trenklera. Następnie zebranie uchwaliło kupić nową chorągiew cechową.

(e) Ze związku kelnerów. Związek kelnerów w celu powiększenia funduszów na zaprojektowany dar dobroczynny, jak również odbycia wspólnej rozrywki w dniu wolnym od pracy zawodowej, urządziła w pierwszym dniu świąt Bożego Narodzenia, w sali Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich przy ul. Przejazd pod nr. 34 o godz. 3 po poł., przedstawienie amatorskie z udziałem artystów teatru popularnego. Odegrana zostanie sztuka w 4 aktach Sztukiwicz p. t. „Popychadło”. Sztukę tę reżyseruje art. dram. teatru popularnego p. Orłowski. Oprócz przedstawienia odbędą się również popisy amatorskie, monologi i dziarski mazur, Zabawa zapowiada się znakomicie.

(x) „Czarna kawa” u handlowców zgromadziła w ubiegłą niedzielę liczny zastęp członków Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu i ich rodzin.

Na program złożyły się: deklamacye w interpretacji pp. Kaźmierczaka i Zaleskiego, na zakończenie zaś kółko dramatyczne odegrało jednoaktówkę Perzyńskiego p. t. „Kamienicznik i lokator”. Wykonawców przyjmowano bardzo życzliwie i nic dziwnego, gdyż w zupełności sprościli swemu zadaniu.

W antraktach przygrywał artystyczny tercet p. Tesznera.

(h) Sprzedaż rabatowa. Firma Gebethner i Wolf dawniej Miszewski ofiarowała jutro sprzedaż rabatową na korzyść tow. wpisów szkolnych.

Firma zaś Fiszer we czwartek takąż sprzedaż rabatową na korzyść Towarzystwa wpisów i zapomóg.

Firma Styczyńskiego (Piotrkowska 131) bez udziału pań w środę urządziła sprzedaż rabatową na tenże cel.

(e) Rewizya sklepów rzeźniczych. W ubiegłym tygodniu komisya specjalna wyłoniona z ramienia magistratu dokonała rewizyi 90 sklepów i warsztatów rzeźniczych w obrębie II i IV cyrkulów policyjnych. Z liczby tej 58 sklepów i warsztatów komisya przyjęła w 32 zaś zarządziła dokonanie pewnych przeróbek.

(h) O stróżach nocnych. Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego policmajster miasta

Teatr „Scala”Telefon 15-04. Ul. Cegielniana 18.
Nowy wspaniały program.

Pierwszorządnych atrakcji. Dyrekcyj „Scala Teatru” nie szczędząc zachodu i wydatków sprowadziła tylko na kilka gościnnych występów znakomitego „Kapitana Walla”. (Ceny zwłkle nie powiększone).

1-szy występ w środę 18-go grudnia **Kapitan Wall.** Walka z aligatorami i krokodylami w wodzie.

Na żądanie Szan. Publiczności spróbowani na krótki czas:

włóczęgi syberyjscy**Olly Lorette** w nowej kreacji „huzarska miłość”Od 11^{1/2} wieczór: **CHAT-NOIR** „SCALA”**Nowe debiuty**Kasa czynna od 11-ej do 2-ej, i od 2 do 5 Początek przedstawienia o 9-ej wiecz. **Dyrekcyj.**

Łodzi zawiadomił zarządzającego kantorem stróżów nocnych, że na zasadzie ustawy stróżów nocnych, ci ostatni winni być czynni aż do świtu, a nie jak dotychczas do godziny 5 rano.

(x) **Kara administracyjna.** Redakcyj tygodnika „Swiat” skazana została w drodze administracyjnej na 500 rub. grzywny za numer dodatkowy „Rok 1862.”

(e) **Eksplozja kotła.** Dziś o godzinie 6-ej rano w fabryce Krusche i Endera w Pabianicach przed samym wpuszczeniem robotników do fabryki eksplodował największy kocioł. Siłą wybuchu zerwany został cały dach nad kotłownią, a huk był tak silny, że słycać go było w całym mieście.

Wypadku z ludźmi nie było, ponieważ nie znajdował się nikt w pobliżu kotła, a wybuch nastąpił u góry. Gdyby kocioł był pękł u dołu, skutki byłyby okropne, cały bowiem budynek kotłowni uległby zniszczeniu. Wskutek eksplozji fabryka jest nieczynna. Przyczyna wybuchu nie została narazie wyjaśniona.

(e) **Kara na stróżów.** Gubernator piotrkowski skazał w drodze administracyjnej 7 stróżów domów za niestosowanie się do instrukcji na karę pieniężną; sześciu po rb. i jednego na 4 rb.

(e) **Wakująca rejentura.** Prezes sądu okręgowego piotrkowskiego ogłosił o zawakowaniu rejentury przy kancelarii hipotecznej w Tomaszowie na miejsce rejenta Różyckiego i wzywa życzących sobie objąć tę posadę, aby nadsyłał podania w porządku ustanowionym.

W dniu 23 stycznia odbędzie się w sądzie okręgowym piotrkowskim egzamin kandydatów ze znajomością prawa rejentalnego.

(e) **Sprzedż poręb leśnych.** W dniu 11 stycznia 1913 roku w biurze powiatu łódzkiego odbędzie się sprzedż z licytacji 11 poręb lasu miejskiego w Zgierzu, mianowicie: w okręgu Chełmy 7 poręb oszacowanych na sumę 7467 rb. 11 kop. i w okręgu Krogulec 4 poręby, oszacowane na sumę 2890 rb. 13 kop.

Vadium do licytacji wymagane jest w wysokości 10 proc. sumy licytacyjnej.

(a) **Znalezione dokumenty.** Naczelnik łódzkiego kantoru pocztowo-telegraficznego nadesłał do policji śledczej znalezione w skrzynkach pocztowych różne dowody: paszporty wydane na imię Gustawy Welk, Mordki-Mendla Kokolewka, Józefa Mulińskiego, Tomasza Lewandowskiego, Moszka Lewkowicza, Władysława Pacanowskiego; bilet wojskowy Roberta Haszke, książeczki obrachunkowe na imię Aleksego Czarneckiego, Franciszka Nawrockiego, świadectwo przemysłowe Chaima Wajswola, świadectwo Juliana Duta, książeczkę legitymacyjną Maryanny Misiak, paszport na imię Jana Szprucha, weksel wystawiony przez I. M. Frajlicha na imię A. Kona; świadectwa wydane przez administrację fabryczną wzamian za paszporty na imię: Fajgi Pfefer, Piotra Budkiewicza i Nikodema Lipowskiego.

(x) **Ruch chorych.** W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych w tygodniu ubiegłym przedstawia się jak następuje:

W dniu 9 grudnia r. b. było chorych na ospę 5, pozostało na kuracyi w dniu 16 b. m. 5 chorych. Na szkarlatynę było chorych 3. w tygodniu sprawozdawczym przybył 1, wypisał się 1, pozostało na kuracyi 3. Na tyfus wysypkowy był chory 1, przybył 1, pozostało na kuracyi 2. Na różę był chory 1, pozostał na kuracyi 1.

Ogółem było chorych w dniu 9 b. m.—10, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 2, wypisał się 1; pozostało na kuracyi w dniu 16 b. m. chorych 11.

(x) **Z prasy łódzkiej.** Otrzymałmy 1-szy numer tygodnika „Głos Łodzi” z dodatkiem zatytułowanym „Łódzinskij Kommersant”.

„Głos Łodzi” zapełniony jest przeważnie belletrystyką. Na czoło wysunięto początek powiastki kryminalnej „Giganteum” Siergieja Solomina.

W „Łódzinskij Kommersancie” artykuł wstępny pod tytułem „Położenia manufakturalnego rynku” zaczyna się od słów (—podajemy je w przekładzie):

„Nastój rynku manufakturalnego zaczyna się poprawiać”.

A kończy się słowami:

„Roboty w fabrykach idą niegorzej niż w roku zeszłym”.

Dziwnie brzmią w zestawieniu z tym artykułem następujące wiadomości pod nagłówkiem „Łódź fabryczna”.

„Skutki kryzysu. Fabryki miejscowe silnie uczuwają brak zamówień i gotówki”.

— „W tkalni mechanicznej Dobranickiego zniżono płacę zarobną o 25%”.

Dalej nieco idzie cała litania świeżo ogłoszonych niewypłacalności.

Ładne polepszenie nastrojów!

Jako redaktor jest podpisany p. S. Halperin. Jako wydawcy — pp. D. Ceihauz i S. Halperin.

(h) **Z sądu.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozważał sprawę Stefana Jalińskiego i Franciszka Wiśniewskiego, oskarżonych o napad i obrabowanie na ulicy Tylnej Almy Raczynskiej. Oskarżeni w sądzie do winy nie przyznali się; sąd obu podsądnych uwolnił.

Następnie tenże sąd rozpatrywał sprawę 20-letniego Szlamy Westmana, 20-letn. Eugeniusza Zbrozka, 18-letniego Stanisława Zbrozka, 18-let. Bronisława Rapczyńskiego i 18-letniego Maksa Rappaporta, oskarżonych o to, iż dnia 13 kwietnia r. b. podczas pogrzebu żony p. Stanisława Książka, skradli z mieszkania różne rzeczy wartości 300 rb.

Sąd skazał Rappaporta na rok więzienia, Stanisława Zbrozka, Eugeniusza Zbrozka i Bronisława Rapczyńskiego po 6 miesięcy więzienia.

W ostatniej sprawie stawał mieszkaniec gm. Radogoszcz Mikołaj Czaja, oskarżony o to, iż będąc napadnięty przez Władysława i Stefana braci Smieryńskich i Hocanowskiego przy ulicy Krzyżowej, w celu samoobrony użył kawału żelaza i od jednego uderzenia zabił wszystkich trzech napastników.

Sąd skazał Czaję na 8 miesięcy więzienia.

(e) **Morderstwo.** Wczoraj, o godz. 10 min. 30 wieczorem, przybył do Łodzi pociągiem tramwajowym kolejni zgierskiej mieszkaniec Zgierza, pozostający pewien czas bez zajęcia, 21-letni Ignacy Edelweis i wyszedłszy z pociągu, udał się na Plac Kościelny. Skoro tylko skręcił w tę stronę, podbiegło do niego dwóch młodych ludzi i naprzeciwko domu nr. 3 poczęli strzelać z rewolwerów. Edelweis, po pierwszym strzale, upadł na chodnik nieprzytomny, strzelający zaś momentalnie zniknęli w ciemnościach. Do rannego wezwano Pogotowie ratunkowe, którego lekarz skonstatował ranę postrzałową w kręgosłup poniżej krzyża i stan prawie beznadziejny. Kula utkwiała w kręgosłupie, naruszając mlecz pacierzowy. Rannego odwieziono do szpitala Poznańskich. Przyczyna morderstwa na razie nie została wyjaśniona.

(e) **Rozbicie kasy.** Nocy dzisiejszej znów wylamywacze kas dali znać o swoim istnieniu w Łodzi, tym razem jednak łupem ich padło zaledwie... kilkadziesiąt kopiejek. Zakradli się oni widocznie z wieczora do składów jedwabnych i pluszowych Adolfa S. Laudaua, przy ul. Władzowskiej nr. 74, przez zakratowane okienko w dachu oficyny na korytarz prowadzący do składu towarów, przepiłłowawszy kratę żelazną. Przedostawszy się następnie do składu, wycięli otwór w bocznej ścianie szerokiej kasy ogniotrwałej, a nie mogąc widocznie nic znaleźć po otwartej stronie, wycięli drugi otwór z przeciwnej strony. Wyciągnawszy papiery, szukali gotówki, lecz jej nie znaleźli, ponieważ p. Landau wyjechał do Warszawy i gotówkę zabrał, pozostawiając zaledwie kilkadziesiąt kopiejek, które skradli. Włamywacze zniknęli bez śladu, pozostawiając porzucane na podłodze papiery.

(x) **Teatr „Casino”** nabył na wyłączną własność sensacyjny dramat w 3-ach aktach według utworu nieśmiertelnego Julja Klarsy „Mały Jakóbek” z seryi „Nędznicy” p. t. „Pod nożem gilotyny”.

Dramat powyższy jest ostatnią nowością firmy B-ci Pathe, która z gry pierwszorzędných artystów teatrów paryskich dokonała zdjęcia kinematograficznego. Dopełniają programu: Tygodnik Pathe nadzwyczaj zajmujący i doskonale zdjęcia z natury z seryi naukowej „Sepja”.

(a) **Napad.** We wsi Zdziechów, gm. Babice, na Stanisława Bednarczyka napadli i zadali ciężkie rany Feliks i Józef Korzema. Napastników straż ziemska aresztowała i oddała pod sąd.

(a) **Za prowadzenie handlu** podczas nabożeństwa właściciele sklepików w Rudzie Pabianickiej: Jan Paski, Paweł Goldner, Feliks Godos, Józef Głowacki i Ignacy Pawłowski pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej.

(p) **Wypadek przy pracy.** W fabryce przy ul. Karola nr. 17, Maryanna Kwiatkowska, robotnica, lat 20, w maszynie, na której pracowała, odniosła złamanie lewej ręki. Przybyły lekarz Pogotowia, nałożywszy poszwankowanej opatrunk na miejscu wypadku, odwiózł ją na dalszą kurację do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Zabłąkany.** Na ulicy Dzielnej zabłąkał się chłopczyk lat około 4-eh, ubrany w granatowy palto-cik. Chłopczykiem chwilowo zaopiekował się Przytułek starców i kalek (Dzielną 52). Zaginiony żadnych nie może dać wyjaśnień prócz tego, że mu na imię Janusz i ma siostrę Helcię.

(e) **Zmiany w duchowieństwie.** Prefekt pabianickiej szkoły handlowej, ks. Teodor Zaleski, mianowany został wikaryuszem kościoła poreformackiego w Lutomińsku z pozostawieniem na dotychczasowej posadzie prefekta.

Wikaryusz parafii Brzeźno w pow. sieradzkim, ks. Franciszek Hofman i parafii Bogdanów w pow. piotrkowskim, ks. Roman Drojewski, przeniesieni zostali jeden na miejsce drugiego.

(a) **Z Kantoratów.** Na stanowisko kantora — nauczyciela w Konstancynie, warszawski konsystorz ewangelicko-augsburski zatwierdził p. Adolfa Lange.

— W Ksawerowie gminy Widzew, w pow. łaskim, otwarty zostanie wkrótce kantorat ewangelicki.

(e) **Wyładunek w Pabianicach.** Normę wyładunku na rampie świnińskiej w Pabianicach przy stacji kolei kaliskiej, o pozwoleniu na otwarcie której donosiliśmy w tych dniach, określono do jednego wagonu na dobę, przyczem przywożony transport winien być w ilości niemniejszej, niż 15 sztuk. Nadzór sanitarno-weterynaryjny powierzono nadetatowemu weterynarzowi miejskiemu w Pabianicach.

(e) **Rampa bydłowa w Zgierzu.** Usilne starania rzeźników bałuckich wspólnie z rzeźnikami zgierskimi o otwarcie rampy kolejowej dla wyładunku bydła rogatego przy stacji Zgierz kolei kaliskiej nareszcie uwieńczone zostały pomyslnym skutkiem. Obecnie ministerjum spraw wewnętrznych po porozumieniu się z ministerjum komunikacji zezwoliło na urządzenie w Zgierzu rampy wyładunkowej dla bydła rogatego, dowożonego koleją kaliską. Z rampy tej korzystać będą również rzeźnicy z Bałut. Nadzór nad rampą pod względem weterynaryjnym powierzono miejscowemu weterynarzowi miejskiemu p. Przegalińskiemu.

(a) **Kara administracyjna.** Mieszkańcy kol. Radogoszcz Paweł Kretschmer i Juliusz Wunsze, za rozprawę nożową skazani zostali przez gubernatora piotrkowskiego każdy na 3 miesiące aresztu.

(a) **Osobiste.** Inżynier architekt powiatu łódzkiego p. Karpiński uzyskał 6-tygodniowy urlop i wyjechał za granicę.

(a) **Nowe Towarzystwo.** Komisya gubernialna piotrkowska do spraw drobnego kredytu zatwierdziła ustawę Towarzystwa pożyczk.-oszczędnościowego pracowników przemysłowych zakładów sukcesorów Lebrechta Millera w Nowem Rokiciu, pow. łódzkiego.

(a) **Znaczna kradzież.** Onegdaj wieczorem do pralni E. Daniłowej przy Nowym Rynku w Zgierzu dostali się niewiadomi złoczyńcy i skradli garderoby, bielizny oddanej do prania, pla-terów, biżuterii i gotówki na ogólną sumę 300 rubli.

Celem wykrycia sprawców kradzieży wdrożono energiczne śledztwo.

S Z T U K A.

Teatr popularny. (Konstantynowska nr. 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś, we wtorek dana będzie sztuka St. Kozłowskiego p. t. „Jeniec Napoleona“ po cenach niższych.

— Jutro, w środę oraz w czwartek ukaże się głośna sztuka H. Sudermana p. p. „Koniec Sodomy“.

— W piątek komedia w 5 aktach Schöntana p. t. „Wojna podczas pokoju“, która zdobyła sobie duży sukces sceniczny, dzięki swej wybornej akcji i scenom pełnym humoru.

— W sobotę po południu po cenach najniższych „Jeniec Napoleona“.

— W przygotowaniu sztuka w 8-iu aktach p. t. „Lygia“.

Dyrekcja przygotowuje utwór ten z całym nakładem pracy i kosztów, aby pod każdym względem przedstawienie wypadło wzorowo; dekoracje wszystkie i kostiumy zupełnie nowe, wykonane ściśle według wzorów malarskich.

Współdziałają przyjmują cały zespół artystyczny wraz z licznymi statystami.

(a) **Wieczór „Liry“.** W niedzielę odbył się wieczór muzyczno-dramatyczny w Tow. „Lira“ (Piotrkowska 91) pod artystycznym kierunkiem dyrektora Tadeusza Jotejki. Program rozpoczął p. Wacław Stępowski, znany z występów estradowych amator śpiewak, który pięknym głosem tenorowym, z dużym uczuciem i subtelnością odśpiewał „Ninon“ Tosti'ego, „Prośbę“ Cremieux'a, a następnie dwie pieśni utworów dyrektora Jotejki: „Mów do mnie“ i „Wiosnę“, zdobywając sute oklaski. Jako solista na mandolinie wystąpił p. Stefan Tymowski i ładnie odegrał z towarzyszeniem fortepianu „Romans“ Kozłowa; „Senne marzenia Felixa; „Kujawiaki“ Wieniawskiego i „Kołysankę“ Nerudy, ciesząc się również powodzeniem. Lirniczka panna Waltherówna deklamowała kilka utworów poetyckich, poczem koło dramatyczne „Liry“ składnie odegrało 1-aktówkę Dobrzańskiego p. t. „Roman-tyczny wybawca“, zyskując ogólny poklask. Słuchaczów zebrało się niezbyt wiele, prawdopodobnie z powodu czasu przedświątecznego.

Wojna na Balkanach.

WARUNKI POKOJU PAŃSTW BAŁ- KANSKICH.

Wczoraj w południe otwarł w pałacu St. James w Londynie sir Grey obrady konferencji pokojowej. Narazie mają być obustronnie przedstawione warunki pokoju. — Państwa związkowe stawiają następujące żądania;

- 1) odstąpienie Macedonii i Epiru;
- 2) oddanie Adrianopola, Janiny i Skadaru;
- 3) oddanie Tracji aż po Midję i Maricę;
- 4) oddanie wysp na morzu Egejskim;
- 5) autonomię środkowej Albanii oraz anekswę południowej i północnej Albanii.

TURCYJA A GRECYJA.

Turcja nie sprzeciwiałaby się udziałowi Grecji w konferencyach pokojowych, jeżeliby Grecja podpisała protokół zawieszenia broni z tym dodatkiem, że turecka armia zachodnia może otrzymać prowianty drogą przez morze Adryatyckie.

KONFERENCJA AMBASADORÓW.

„Loc. Anz.“ donosi z Londynu; Konferencja ambasadorów, która pozostawać będzie w kontakcie z konferencją pokojową, rozpocznie się prawdopodobnie w połowie tego tygodnia w ministerium spraw zagranicznych.

WOJNA W DALSZYM CIAGU.

Dzienniki bułgarskie oświadczają się za dal-

szem prowadzeniem wojny, ponieważ wątpliwość nie ulega, że rokowania pokojowe w Londynie nie dadzą tych rezultatów, jakichby spodziewać się należało.

UPADEK KIAMILA-BASZY.

Gabinet Kiamila-baszy upadł, rządy obejmie Nazim-basza, jako dyktator wojenny. Oświadczył on, że dopiero teraz wojna się rozpoczyna. Turcy czyni wielkie przygotowania wojenne.

Z SOBRANIA.

Sesję sobrania otworzył onegdaj prezydent ministrów Geszow odczytaniem mowy tronowej, w której przedewszystkiem wspomina się o zezwoleniu, udzielonem przez parlament na wojnę. Potem wywodził; „Podobało się Najwyższemu pobłogosławić nasz oręż i szczęśliwy jestem, że mogę panom powinszować sławnych zwycięstw, podziękować dzielnyemu oficerom i żołnierzom, a o zmarłych bohaterach z czcią wspomnieć. Cały uzbrojony naród bułgarski spełnił swój obowiązek i stał się godnym swej ojczyzny. Późniejsze pokolenia będą pobożnie zginały kolano przed tymi czynami bohaterskimi, przed tymi dowodami męstwa i poświęcenia. A pamięć nieustraszonych walecznych będzie trwała wiecznie“.

Mowa wyraża wreszcie nadzieję, że rokowania zakończą się pokojem, odpowiednim do poniesionych ofiar. Podnosi z zadowoleniem, że wojna, rozpoczęta w imię swobody i sprawiedliwości, powitana była wszędzie sympatycznie i dziękuje za wspaniałomyślną pomoc, jaką ze wszech stron niesiono dla bułgarskich ofiar wojny.

Na wniosek prezydium uchwalono sobranie w sobotę manifestację na cześć oficerów i żołnierzy, którzy padli w wojnie, oraz manifestację z podziękowaniem dla armii i jej wodza nacelnego. W tym duchu wysłano telegramy do króla i do armii.

ROŻNE WIESCI.

Demonstracje w zechelstwiańskie w Pilźnie. Wczorajsze zaburzenia w Pilźnie miały charakter wyraźnie antywojenny. Wybuchły one z okazji odjazdu jednego batalionu 35 pułku piechoty. Gdy nad wieczorem batalion ten z muzyką na czele maszerował do dworca kolejowego, zgromadzone na ulicy tłumy poczęły wznosić okrzyki przeciwko wojnie i projektowanym ustawom wojskowym. Coraz groźniejsza postawa tłumów, który zagradzał wojsku wstęp na peron, spowodowała interwencję żandarmerii. Przyjęto ją gradem kamieni i dopiero po dosyć długo trwających starciach zdołano otworzyć wojsku dostęp do dworca. Tłum zawrócił do miasta i demonstrował dalej. I tutaj przyszło do kilku poważnych starć tak, że musiano zarekwirować dwie kompanie wojska, którym wreszcie udało się odeprzeć manifestantów. 15 osób odniosło rany od bagnietów i szabel, a kilku policyantów i żandarmów od kamieni. Aresztowano 7 osób.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 16 grudnia (P.) Według o- bliczeń ministerium spraw wewnętrznych w czasie od 14 stycznia 1907 r. do 14 listopada 1912 roku popełniono w Rosji 38,094 napady zbrojne, wskutek których utraciło życie 1719 urzędników, a 5997 osób prywatnych, zaś 2499 urzędników i 5747 osób prywatnych zostało zranionych. W pierwszych dziesięciu miesiącach bieżącego roku liczba napadów wynosiła 2148.

PETERSBURG, 17 grudnia (P.) Wkoszaraci 4 baterii brygady artylerii konnej przy ulicy Wileńskiej wybuchł pożar. O podpalenie podejrzewany był gospodarz baterii Czerwanowskiej. Przybyły aresztować go kapitan Kologriwow zabity został przez Czerwanowskiego, który potem rozpoczął strzelaninę i zranił pisarza, a w końcu siebie. Pożar ugaszono w zarodku.

LONDYN, 17 grudnia (P.) Delegat serbski Nowakiewicz oświadczył korespondentowi Petersburskiej Agencji telegraficznej, że dzisiejsze posiedzenie konferencji było w całości poświęcone uroczystemu otwarciu i postanowionem było nie

rozpocząć obrad wobec uroczystego dnia. Jeżeli zostanie stwierdzonem, że delegaci tureccy nie posiadają pełnomocnictw do prowadzenia obrad z grekami, to praca powstrzymana zostanie na kilka dni do czasu otrzymania pełnomocnictw.

Delegaci bałkańscy bez współudziału greków prowadzić konferencji nie mogą.

NOWOCZERSKASK, 16 grudnia (P.) W chutorze Popowo w 2-im okręgu donieckim zachorowało na dżumę 5 osób, z których jedna zmarła. W połowie listopada zmarło z objawami dżumy 3 osoby. Dnia 2 b. m. zachorowała jedna osoba. Delegowano lekarzy.

HELSINGFORS, 16 grudnia (P.) Wysłano do Petersburga czwartą partję aresztowanych członków wyborskiego hofgerichtu w liczbie 5 osób.

Policya wyborska dokonała rewizji u dziennikarza Bartolda, zamieszkałego na letnim mieszkaniu w pobliżu Keksholmu i aresztowała go. Będzie on również wysłany do Petersburga.

PETERSBURG, 16 grudnia (P.) Specjalna komisja przy ministerium spraw wewnętrznych opracowuje projekt nowych przepisów przy mowianiu i utraci praw poddaństwa rosyjskiego w Cesarstwie i Wielkiem Księstwie Finlandzkim.

PETERSBURG, 16 grudnia (P.) Petersburgska izba sądowa skazała naczelnika 3-go dystansu petersburskiego okręgu komunikacji Borejko i sekretarza Fjodorowa na rok rot aresztanckich za łapownictwo.

BERLIN, 16 grudnia (P.) W Halli od piątku strajkują studenci wydziału lekarskiego, domagając się ograniczenia w przyjmowaniu obcych poddanych na wydziały lekarskie w uniwersytetach niemieckich.

Do wszystkich uniwersytetów niemieckich rozesłano wezwanie przyłączenia się do strajku, jeżeli wydziały w ciągu 24 godzin nie oświadczą, że obcopoddani nie będą dopuszczeni do wykładów klinicznych bez złożenia uprzednio odpowiednich egzaminów.

Studenci medycy w Getyndze i Mahrburgu wyrazili współczucie profesorom uniwersytetu w Halli i potępił strajk.

MOSKWA, 16 grudnia (P.) Zgodnie z urzędowym doniesieniem, zdobyc wojenna serbska składa się z 2,130,000 karabinów, 40 milionów nabojęw, 303 dział szybkostrzelnych z nabojami i 500,000 par nowego umundurowania i szyneli.

LONDYN, 16 grudnia (P.) Spotkanie delegatów tureckich i państw związkowych odznaczało się wielką uprzejmością i taktem, ani przed ani po mowach powitalnych nie poruszano żadnych kwestyj, dotyczących udziału greków w konferencji. Pierwsze zebranie zakończone zostało wspólnym śniadaniem w jadalni pałacowej.

PILZNO, 16 grudnia (P.) W sobotę podczas odjazdu rezerwistów, kilkuset wyrostków urządziło demonstrację i zarzuciło policję kamieniami. Porządek natymias przywrócono; zarządzono aresztowania.

„Dziennik Czeski“ ostro potępił demonstrację i nawołuje obywateli do powstrzymania młodzieży od zakłócania porządku.

WIEN, 16 grudnia (P.) „Neue Freie Presse“ donosi, że czesko-narodowe demonstracje miały miejsce w Königsgraetz; żandarmi i policyanci zarzuceni zostali kamieniami.

SALONIKI, 17 grudnia (P.) Przybyła tu komisja serbska dla uregulowania komunikacji kolejowej pomiędzy Salonikami przez Ueskueb (Skoplje) z Europą.

WIEN, 16 grudnia. (wł.) Cesarz Franciszek Józef przyjmując dziś na specjalnej audyencji prezydium komisji budżetowej długu państwa, poruszył w rozmowie sytuację polityczną i oświadczył, że położenie ogólne uważać należy obecnie za pomyślne.

BUDAPESZT, 17 grudnia. (wł.) Tutęjsze gazety rozpowszechniają sensacyjną wiadomość, że Austria w porozumieniu z Włochami, zmusić chce króla Piotra serbskiego a z nim całą dynastję Karadzordzewiczów do abdykacji, aby tron połączonych królestw Serbii i Czarnogórza objął król Mikołaj czarnogórski.

RZYM, 16 grudnia. (wł.) Katastrofa kolejowa pod Syrakuzami, miała, jak się okazało, daleko większe rozmiary, aniżeli początkowo mniemano.

Ogółem jest zabitych na miejscu 25 osób, a 90 rannych, pomiędzy którymi 15 ciężko.

„ODEON”

Od wtorku 17 do piątku 20 grudnia

II Wspaniały program II

o królowie słońca | **ŻYWY POSĄG**
piękna natura. | wsp. komedia.

PIEŚŃ SMUTKU

wstrząsający dramat w 2-ach aktach wykonany na tle przepięknej natury przez najwybitniejszych art. włoskich.

Tygodnik Ilustrowany
wydarzenia ostatniej doby.

Dobre serce indyanki

dramat z życia amerykańskich indyan. 4055

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”
Łódź, św. ANDRZEJA № 3.

„KU PRAWDZIE”
powieść z pierwszych czasów chrześcijaństwa, bogato ilustrowana. Rzecz dzieje się w Pompei. 195

Ogólnie znany z dobrego kroju i starannego wykończenia **zakład krawiecki**

J. Kozłowski

przeniesiony został z Benedykta, na ul. Mikołajowska № 22 parter.

Na zamówienia garnitur marynarkowy z dobrego materiału zimowego od Rb. 28. 5522

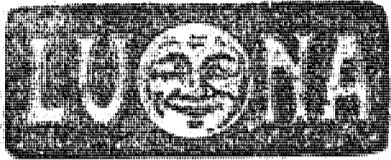
50 rb. i więcej, byle zaraz ofiaruję temu kto zobowiąże się wyszukać posadę w poważnej instytucji lub w fabryce, do prowadzenia ksiąg biurowych lub innego zajęcia; znajomość języków: polski, rosyjski, niemiecki i buchalterya.

Dyskrecya zapewniona. Oferty w administracji „Rozwoju” sub „Dyskretny 50”. 5811

Pieśni Tadeusza Joteyki

na jeden głos z tow. fortepianu:

1. Wiosna, 2. „Mów do mnie”, 3. Limba, 4. Król w Thuli (ballada), 5. Przed nocą, 6. Moja królowa.
- Duety z towarzyszeniem fortepianu:
1. „Noc taka jasna” (barkarolla) 2. „Wstań pieśni!” wyszły z druku nakładem firmy L. Idzikowskiego i są do nabycia w większych księgarniach i składach nut.



Dziś do piątku włącznie Nadzwyczajny program między innymi

Potęga zuchwałej piękności

Nad program

Nad program

Nad program

W płomieniach wojny

sensacyjny dramat w 3-ch częściach w wykonaniu pierwszorzędnymi angielskimi artystów z udziałem wszystkich trzech rodzajów (artylerya, kawalerya, piechota).

4766

Wstrząsający dramat w 5 częściach z artystycznej seryi „Nordisk” w wyk. słynnych art. teatr. Królew. w Kopenhadze.

WAM

czytelnicy „Rozwoju” muszą wskazać, gdzie powinniście czynić świąteczne zakupy, gdyż nigdzie tak tanio i dobrane nie kupicie jak u

M. Kołodziejewskiego 3B Andrzeja 3B

- Skarpetki męskie już od 12 kop.
- Pończochy damskie czarne i inne . . . od 18 „
- Rękawiczki ciepłe od 30 „
- Żaboty od 15 „
- Krawaty regaty od 25 „
- „ a la scott od 30 „

Pozatem wielki wybór bluzek wełnianych, hasek, sukieneczek, kapturków i galanterii damskiej i męskiej.

Krawaty ostatnie nowości krajowe i zagraniczne

.. lalki zabawki ..

DROBNE OGŁOSZENIA.

- AIA!** Meble rozsprzedam tanio: garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, tualete, otomane, szafy, łózka, materace, umywalnię, bielizniarkę, biurko, kredens, stół, krzesła, Piotrkowska 192 m. 5. 11056-5-1
- AIA!** Meble z czterech pokoiów wyprzedam bardzo tanio oraz biurko, gramofon, maszyna, Kontantynowska 35 m. 14 11057-5-1
- A!** Meble z trzech pokoiów, 1 komode rozsprzedam tanio, Południowa 24-14. 10954-3-2

- A!** Kredens, stół, krzesła, szafy do ubrania, łózka, garnitur salonowy, lustra, lampy, palmy, obrazy, sprzedam za bezcen tylko zaraz, Pańska 54-1 10808-10-9
- A!** Z powodu nagłego wyjazdu, wyprzedam zaraz bardzo tanio meble salonowe, stołowego, sypialnego, szafy, otomane, biurko, lampy, sprzedam za bezcen tylko zaraz, front. 10807-10-7
- A!** Meble wyjeżdżając rozsprzedam tanio: szafy, łózka, z materacami, stół, krzesło, otomane, tremo, biurko, bielizniarkę, Konstanyńska 45-11. 11007-5-3
- A** agenci na prowizję poszukiwani Aleksandryjska 23 m. 50, między 7-9 wieczór. 11029-2-2
- B**udka z węglem do sprzedania w dobrym punkcie, Piłcowa 15. 10920-3-2
- B**udka z węglem do sprzedania bardzo tanio z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Bałuty Zielona 17. 11027-3-2
- D**o wynajęcia od 1-go stycznia 1913 r. lub zaraz skład węgla przy stacji Karolew z całym urządzeniem przy ulicy Kątnej 58, Janiny 3. Wiadomość na miejscu. 10989-3-3
- D**o sprzedania filia piekarska z powodu zmiany interesu zaraz i różne rzeczy, szafa do ubrania, łózka, zegar, kanapa, patefon z płytami, ulica Nawrot róg Wysockiej. 11016-3-2
- D**ozorca magazynier znawca koni, z drzewa, trzeźwy, energiczny, inteligentny, potrzebny. Wynagrodzenie rub. 9 tygodniowo, mieszkanie suteryna, opał, światło, własnoręczne oferty z referencjami: „Rozwój” pod „Dozorca”. 11063-1
- D**o sprzedania kontrabas i krzypce „la”, Pańska 41 m. 26. 11052-1
- D**o wynajęcia od 1-go stycznia 1913 roku dwa lub trzy pokoje z kuchnią z wygodami i światłem elektrycznym, widok na park, także do wynajęcia plac 3600 łokci kwadr. obszaru. Wiadomość: ul. Radwańska nr. 43. 10969-2sw-1
- F**oksteryerka biała z czarnym płatkami nad ogonem i czarną głową, zaginęła 11 b.m. Znalazca zechce odprawić za nagrodą na ul. Wólczajska 91 m. 7. 11050-1
- F**ilia do sprzedania z powodu wyjazdu, bardzo tanio, Aleksandrowska 86. 11036-2c-1

- K**otlarze miedziami zdolni zechcą składać oferty do sosnowieckiej kotłarni L. Piątkowski w Sosnowcu. 11003-3-3
- K**awaler poszukuje pokoju umeblowanego z całodziennym utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie od 1-go stycznia. Zgłoszenia pisemne, Czerna, Mikołajewska 87. 11017-2-2
- L**óżka dąbowe z materacami do sprzedania, otomany, leżanki, Widzewska nr. 124. Ceny niskie. 11012-3-3
- M**iód po 25 kop. funt, ul. Juliusza 17 m. 15. 11050-5pt-1
- M**łody człowiek obeznany z czynnościami kolejowymi, może przyjąć posadę: ekspedienta, magazyniera, biuralisty, lub też kasyera, włada rosyjskim i polskim językiem. Na żądanie może złożyć kaucję. Oferty proszę składać do administracji dziennika Rozwój pod literami „H. D.” 10995-3-3
- M**agieli do sprzedania, Konstanyńska № 74, sklep. 11065-5-1
- M**asło topione od 35 kop. funt, Tauchert, Andrzeja 3. 11038-4-1
- O**kazyjnie jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu, szafa, otomana, tremo, stół, krzesła. Wiadomość: sklep spożywczy, Konstanyńska 25. 11046-2-1
- O**biady wykwinne w prywatnym domu dla osób inteligentnych; od godziny 12/, do 3-ej. Piotrkowska 124-10. 8641-12swcs-0
- P**rzybłąkał się pies żółty, buldog. Odebrać można, Bałuty, Franciszkańska № 38 u stróża. 11041-1
- P**okój balkonowy od 1 stycznia do wynajęcia, Grabowa 30. 10976-3-1
- P**okój tanio do wynajęcia, Wólczajska 210. 10834-12-csw-5
- P**otrzebny nauczyciel, katolik na dwie godziny tygodniowo, Mikołajewska 62. 11055-2-1
- P**otrzebne kompletnie zdolne panny do krawieczyny, ul. Dzielna 11 m. 17. 11058-1
- P**otrzebna kantorowa do pralni, Zachodnia 44. 11051-1
- P**okój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście, Andrzeja 7, Kolubiński. 11049-1
- P**okój frontowy, umeblowany przy rodzinie z utrzymaniem do wynajęcia zaraz. Tamże do sprzedania zakiet ciepły na osobę otyłą, Dzielna nr. 40 m. 1. 10715-6-5

- P**rzyjmę inteligentną osobę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Oferty w administracji Rozwoju pod lit. „Z. J.” 10876-6-4
- P**rzybłąkał się wyżeł w białe i czarne łaty. Odebrać można: Przędzalniana 99 u stróża. 11033-3-2
- P**oszukuje się dworu, któryby mógł dostarczać 200 garncy mleka. 11054-5-2
- P**otrąb do sprzedania 30 centnarów. Wiadomość: Zakątna 85/87 stróż wskaże. 11021-2-2
- P**rzybłąkał się we wtorek pies czarny, od polowania, nogi i piersi żółte. Odebrać można za wynagrodzeniem: Płocka 48 m. 18. 11026-2-2
- S**klepowa do galanterii poszukuje posady, Główna 17 m. 2, Frankowska. 11032-4-2
- S**klep kolonialny do sprzedania, Pańska 67. 11020-3-2
- S**klep do sprzedania z powodu zmiany interesu, ul. Staro-Zarzewska № 8. 11054-2-1
- S**przedam owocarnię tanio, Nawrot 55. 11060-3-1
- S**tangret wyjazdowy umlejący powozic, trzeźwy, czysty, potrzebny natychmiast, Benedykta 88. 11066-2-1
- S**klep sprzedam tanio, byle zaraz. Wiadomość: Widzewska 105. 11061-2-1
- S**klep i 6 morgów ziemi do odstąpienia, na dogodnych warunkach w Dobroniupodlaskiem, Malinowski. 10682-6-5
- U**meblowane pokoje są zaraz do wynajęcia przy rodzinie, ul. Wólczajska № 98 m. 20. 10919-4-2
- W**ynajmę od 1 kwietnia cztery pokoje z kuchnią, klozet, szopę na stajnie. Oferty: Rozwój „J. S. 500” 11039-3-1
- Z** powodu samotności jest sklep kolonialno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Benedykta nr. 10 w sklepie. 11042-3-1
- Z** ruble dziennie zarobi każdy, sprzedając mój artykuł, Aleksandryjska 25-30. 11054-1
- Z** pokoje z kuchnią, przedpokojem i wygodami od stycznia, Konstanyńska nr. 18. 11024-3-2

- Zagubione dokumenty.**
- A**dam Drynichowski zagubił paszport, wydany z Gostynina, gub. Warszawska. 11015-3-2
 - A**ntonina Zaspas zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki S. Rosenblatt, 11055-1

- E**dmond Miller zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hoffrichtera. 11048-1
- E**liza Szmidt zagubiła paszport, wydany z gm. Aleksandrów, pod Łodzią. 1108-3-2
- E**gnacy Worczyk zagubił paszport, wydany z gm. Pruszków, pow. Łaskiego. 11044-3-1
- J**ulia Worczyk zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Grohmana. 11043-1
- J**ózef Dłutek zagubił paszport, wydany z gminy Nowosolna, pow. łódzkiego. 11040-3-1
- L**eonard Franciszek Przybylski zagubił bilet wojskowy oraz kartę od książeczki legitymacyjnej, wydaną z drukarni Grapow i Mazurkiewicz. 11021-1
- S**tanisław Trzciniński zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Bidermana. 11064-3-1
- S**zczepan Michalski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Szepsa. 11062-1
- S**witoniak Elżbieta zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki K. Scheiblera. 11047-1
- Z**aginęła karta od paszportu na imię Michała Lecha, wydana z piekarni, W. Kopczyńskiego. 11045-1
- Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki, Karola Ejserta na imię Franciszek Leder. 11057-1
- Z**aginęła paszport no imię Zygmunt Werkiara, wydany z magistratu m. Łodzi. 11053-3-1
- Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki nici w Włodzowie, na imię Maryli Janas. 10985-3-5
- Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki nici w Włodzowie, na imię Stanisławy Janas. 10985-3-5
- Z**aginęła paszport na imię Stanisława Zychlińskiego, wydany z gub. kaliskiej, pow. sieradzkiego, gm. Wierzchy, wies Pudłówek. 11020-3-3
- Z**aginęła paszport i książeczka legitymacyjna, na imię Franciszka Janiaka, wydana z magistratu m. Łodzi. 10929-3-3

CASINO

Pod nożem gilotyny

Dramat w 3-ach aktach, według nieśmiertelnego **JULIA KLARSY** Mały Jakóbek z seryi „NEDZNICY”. W połączeniu z treścią, wystawą i grą artystów, trzyma widzów w napięciu od pierwszej chwili ukazania się obrazu na ekranie.

Ceny miejsc zwyczajne. Ceny miejsc zwyczajne.

ORKIESTRA KONCERTOWA „SEXTET”

Od dziś do piątku 20-go grudnia włącznie, między innymi:

NASZ DOM (Tygodnik Mód i Powieści)

PISMO ILUSTROWANE POŚWIĘCONE SPRAWOM KOBIECYM.

(Rok wydawnictwa 53-ci).

4025

TYGODNIK „NASZ DOM” zamieszcza w dziale literackim powieści, nowele, poezje, artykuły treści społecznej, krytyki, korespondencje itp. W roku 1913 drukować będzie powieść M. RODZIEWICZÓWNY p. t. „BARBARA TRYŻNIANKA”, oraz Emmy Jeleńskiej (Dmochowskiej) p. t. „Matka”, wreszcie Eugenii Żmijowskiej „Listy do młodej Polki”.

Dział praktyczny, otaczany przez redakcję specjalną pieczołowitością, daje obfite wskazówki ze wszystkich dziedzin, opracowane przez specjalistów. Wszelkie informacje, odnoszące się do gospodarstwa domowego, wiejskiego i miejskiego, ogrodnictwa, przemysłu drobnego. Artykuły, odnoszące się do higieny kobiety i dziecka, oraz pedagogiki. Porady prawne. Kosmetyka.

Dział mód i strojów bez nadmiernego nacisku na zbyt wysokie wydatki, informuje jednak zawodowo pracujące osoby o wszystkich zmianach mody.

Uwzględnione są: STROJE SPORTOWE oraz UBRAŃNIA DO PRAC ZAWODOWYCH. Korespondencje z Paryża, Londynu i Wiednia dają liczne informacje o strojach każdego nowego sezonu.

Tablice z krojami dajemy, jako stały dodatek. FORMY WEDŁUG MIARY, dla dorosłych i dzieci. WZORY UBRAŃ DLA PANIENEK I DZIECI, WYPRAWY DLA NIEMOWLĄT, układane starannie i obmyślane praktycznie.

Dział robót ręcznych, który na całym świecie w bieżącej dobie jest w pełnym rozkwicie, otoczony będzie szczególną pieczą.

Konkursy Naszego Domu (Tygodnika Mód i Powieści) są stałą już dziś rubryką, która zacieśnia węzły serdecznej sympatii z czytelniczkami, wskazując wiele wewnętrznych potrzeb domów polskich i ułatwia redakcji celową dla nich pracę.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon N° 19-41. Leczenie Syphilisu „Erich-Hata 608”. Przyjmuje od 8-11 i od 5-7 wiecz. Dla pań osobna poczekalnia. 426

3 weksle: N° 62010 na rb. 100 pl. 1/12 wyst. Bracia Gross, N° 62166 rb. 100 pl. 1/12 Salcenstein, N° 51978 rb. 100 pl. 1/12 wyst. Pieczyński zgubiono. Znalazca zechce takowe oddać u L. Twardowskiego, Średnia 53, za wynagrodzeniem. 4748

Preparat „TRAYSER” przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyższych wspomnianych chorób wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować M. E. Traysers No. 124 Bangor House, Shoe Lane, London, England, E. C. 125

SPRZEDAM GOSPODARKE
6 morgów pszennej ziemi ogród warzywny przy domu, łożynę składającą się z 3-ch mieszkań. Obora, stodoła, pastwisko w mieście Warcie za cenę 3 tysiące rubli dowiedzieć się można. **Wólczańska N° 92.** 4672

Bezpłatne premium dla prenumeratorów „Naszego Domu” — Tygodnika „Mód i Powieści” na rok 1913. Wielki ilustrowany kalendarz „NASZ ROK”

Kalendarz ten, w opracowaniu wybitnych sił literackich, zawiera blisko 400 ilustracji, a doбором i obfitością treści przewyższa wszystkie inne polskie wydawnictwa tego rodzaju.

Każdy, kto opłaci prenumeratę za cały 1913 rok lub za pół roku, otrzyma natychmiast „Nasz Rok” **ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE**, prenumeratorzy prowincjonalni za zwrotem jedynie kosztów w kwocie 50 kopiejek. Prenumeratory, którzy nadesłają

prenumeratę tylko za kwartał, otrzymają „Nasz Rok” również bezpłatnie, o ile oświadczą gotowość prenumerowania pisma w ciągu całego 1913 roku.

Wobec ograniczonego nakładu kalendarza, upraszamy o spleśnienie nadesłania prenumeraty, dla opóźnionych bowiem może zabraknąć egzemplarzy.

PRENUMERATA WYNOŚI w Warszawie: kwartalnie rb. 1 kop. 25; z przesyłką pocztową: kwartalnie rb. 1 kop. 50; w Krakowie: kwartalnie kor. 4, w Galicyi i Austrii: kwartalnie kor. 4.40.

Redakcja i Administracja w Warszawie, Zgoda N° 1, Filia w Łodzi—Piotrkowska N° 81. Reprezentacja na Galicyę: Kraków, Bonerowska Nr. 12. Filia we Lwowie, Leona Sapiehy Nr. 2. Agencja w Poznaniu: Księgarnia św. Wojciecha.

Przyjaciel dzieci

najstarsze, najobszerniejsze i najbardziej rozpowszechnione w Polsce pismo ilustrowane dla młodzieży,

z dodatkiem dla młodziej dziatwy p. t. „**ŚWIATEK DZIECIĘCY**”

oraz miesięcznym wydawn. książkowym „**BIBLIOTEKA DLA MŁODZIEŻY**”

Komitet redakcyjny: **Józef Jankowski, Stefan Gębarski, Wacław Podwiński.**

Przyjaciel Dzieci, pismo dla młodzieży do lat 16, drukuje powieści oryginalne i tomaczone, historyczne i podróżnicze, pogadanki naukowe, gazetka tygodniowa, dająca przegląd najważniejszych bieżących wypadków, zyciorysy sławnych ludzi, opowiadania z dziejów ojczyznnych ze specjalnym uwzględnieniem czasów porzoborowych i t. d.

W roku 1913 **Przyjaciel** drukować będzie niezmiernie zajmujące powieści: Walerego Przyborowskiego p. t. „Rycerz bez skazy i trwogi” (Książę Józef Poniatowski), Stefana Gębarskiego: „Skaut polski na wojnie” oraz J. Ostrowskiego powieść historyczną z epoki porzoborowej i legionów.

Świątek dziecięcy piśmko dla małych dzieci, zawierające opowiadania, wierszyki, powiastki, w formie przystępnej z wieloma ilustracjami.

Biblioteka dla młodzieży, 12 tomów rocznie, drukuje powieści najcelniejszych pisarzy polskich i obcych. Każdy tom oprawny w płótno angielskie (za oprawę dopłaca się 15 kop. od tomu). W roku 1913 drukować będzie między innymi: W. Umińskiego: „W pustyniach Australii”, S. Gębarskiego: „Stefan Czarniecki” i wiele innych.

PRENUMERATA w Warszawie: rb. 1 kwartalnie, (z Biblioteką dla młodzieży 1,45 kwartalnie), na prowincyi i w Cesarstwie rb. 1 kop. 25 kwartalnie, (z Biblioteką dla młodzieży 1,70 kwartalnie). W Galicyi kor. 3,50.

Bibliotekę dla młodzieży otrzymują tylko ci prenumeratorzy, którzy opłacą za oprawę 15 kop. od tomu (czyli 45 kop. kwartalnie).

Numery okazowe na żądanie bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administr.: Warszawa, Zgoda N° 1 (róg Chmielnej). Oddział dla Galicyi: Kraków, Bonerowska 12.

4025

Informator FIRM CHRZEŚCIJAŃSKICH

Pracownia sukien i okryć damskich **Władysława Janiszewskiej** Przejazd N° 16, I-sze piętro od frontu.

Galanteria damska i męska **Kazimiera Jarocińska** Piotrkowska 125.

Krawiec damski **Leonard Thum** ul. Dzielna 15.

Handel win i delikatesów **Józef Wojski** Piotrkowska 3 (Hotel polski).

F. Ender, Skład win Rzgowska N° 15, filia Batuty, Zawadzka N° 11.

Robótki ręczne damskie i skład materiałów do tychże robótek. **Edward Jezierski,** Konstantynowska 24.

Magazyn mebli **Władysł. Romiszewskiego** Łódź, Piotrkowska 117, I piętro.

Kazimierz Wojski Łódź, Konstantynowska Nr. 8, (róg Zachodniej. Telef. 19-82.

Tania świąteczna

Wypredaże

4033

Zwracamy uwagę na naszą doskonałą i elegancką konfekcyę, która pod względem kroju, formy i materiału nie pozostawia nic do życzenia.



Palta męskie uczniowskie . . .	38.—, 24.50, 18.50, 14.90
Garnitury marynarkowe . . .	32.—, 24.—, 18.50, 14.50, 9.90
Spodnie	12.—, 7.50, 5.50, 3.50, 2.90
Kamizelki fantazyjne	9.50, 7.50, 5.50, 3.50, 2.50
Palta damskie	36.—, 24.—, 18.50, 15.50, 11.90
Pluszowe żakieta	38.—, 32.—, 26.—, 22.—
Pluszowe palta	65.—, 52.—, 48.—, 44.—
Garnitury dzieciinne	8.50, 6.50, 4.75, 3.50, 2.90
Sukieneczki dla dziewcząt . .	9.50, 6.50, 4.50, 2.90

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

STOLECZNY

4051

Ł. P. Truzzi

CYRK

Na Targowym Rynku.

Telefon 21-63.

We wtorek, dnia 17-go grudnia 1912 roku

Wielkie sportowo-konne przedst. w 3-oh częściach z udziałem całej trupy. Jeszcze tylko jeden raz „koń awiator“, który będzie latał nad areną cyrkową. Egipskie piramidy wyk. 45 tresowanych koni wyprowadzi p. W. Truzzi. W 2-iej części programu wystawiona będzie pantomina z życia paryskiego.

„Wszczęświatowi huligani“ Udział biorą artyści i artyści. ANONS: W tych dniach odbędzie się benefis tresownika zwierząt ober-ryżego Cezara Arigoni.

Świąteczna wyprzedaż!!

LAMPY stołowe, kuchenne „naftowe i spirytusowe“ wszelkie naczynia kuchenne. WANNY cynkowe, umywalki i różne blacharskie wyroby. Tamże przyjmuje się obstalunki i reparacje w zakres blacharstwa wchodzące.

Firma chrześcijańska.

W. Łyczkowski Piotrkowska 188.

Magazyn kapeluszy damskich
F. CHLEBOWSKIEJ,

istniejący od lat 10.

Poleca na nadchodzącą Gwiazdkę galanterię: kołnierzyki męskie i damskie, mankiety, krawaty, żaboty, szale wieczorowe, serdaki, rękawiczki, m. i d. chusteczki i wszystko w zakres galanterii wchodzące.

Benedykta № 35. ŁÓDŹ. Benedykta № 35.

I. STADNICKI

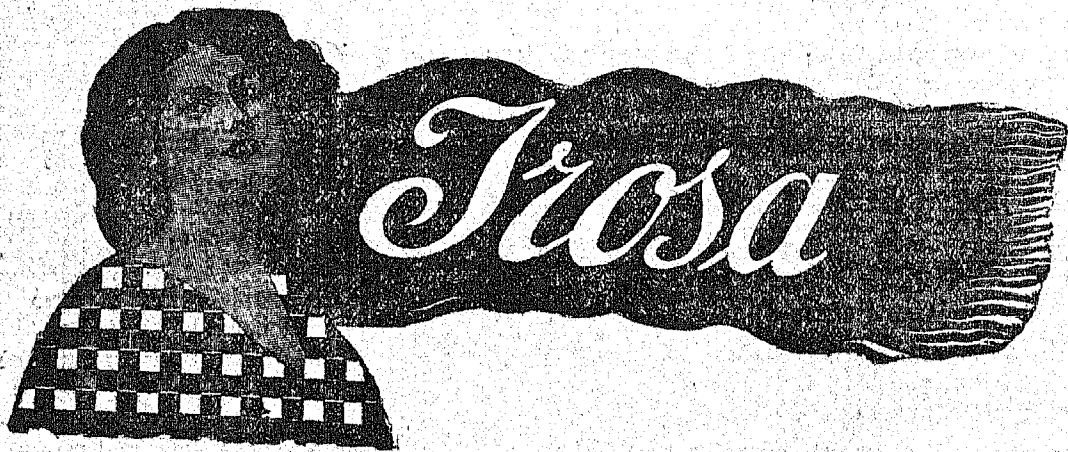
Andrzeja 10, Telef. 15-88.

Polecam na nadchodzące święta

Wina-Koniaki-Likiery,

po cenach bardzo niskich, aby uprzystępnić dla robotników. Tamże kupno towarów. 4732

!!! Myjcie głowę proszkiem !!!



Najlepszy środek do pielęgnowania włosów.

Radykalnie usuwa łupież i wszelkie nieczystości, czyniąc włosy jedwabnymi i puszystymi. Do nabycia w składach aptecznych i perfumeryach. Reprezentant Gustaw Rosenthal, Warszawa-Łódź.

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8 Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Przejazd № 8.
(starszy) Telef. 17-14
Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro. Przyjmuje od 9 $\frac{1}{2}$ -12 i od 6-8 w

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH ulica Południowa Nr. 23 Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 $\frac{1}{2}$ do 6 $\frac{1}{2}$ po poł. 3331

Doktor

B. DONCHIN

specjalista

chorób oczu

Piotrkowska 69. Telefon 28-39. Lecznica ze stałymi łózkami.

Godziny przyjęć w ambulatorium od 10-12 i od 4-7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe. 2668

Cukiernia

8047

w Zgierzu z całym urządzeniem, zaraz do sprzedania. Wiadomość Zgierz, Nowy Rynek, cukiernia.

Został skradziony

WEKSEL NA 500 RUBLI wystawiony przez towarzystwo Bitania podpisany przez Reicherta i Prochaskę na zlecenie Józefa Cieślińskiego żyrowany przez Artura Wagnera z Poznania i Kazimierza Stanisława Szczepaniaka. Zastrzeżenie przed nabyciem takiego.

4762

Do sprzedania 4770

zakład Gierski Armatury z dobrą klientelą zaprowadzony z powodu wyjazdu. Wiadomość: Zakątna № 65 m. II.

Uprasza się lombardy o zatrzymanie oddawcy zaginionego srebrnego

PORCYGARU

ze złotym monogramem „K. M.“ Adres Przejazd 22 m. I K. Matwiejew. 4758

Do wynajęcia

zaraz, lub od 1 stycznia **Juliusza 30.** parter mieszki. 2 pokój z meblami lub bez, za przystępną cenę. 4754

Poszukuję

podręczne - krawcowa Widzewska 135 m. 15

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i smalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Maczkę mięso-kostną na karin dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Łód sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez odstawy.

445

Inżynierska № 1, tel. 46.



Duży złoty.

Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka **Piekarnia Mechaniczna**
 Łódź. **Juliusza № 14.** Łódź.



Duży złoty.

21-go b. m. została otwarta **NOWA FILJA** w hotelu **PALAST**
 róg ul. **Widzewskiej** i **Dzielnej.** 5151

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. **Piotrkowska № 86,** tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **KONSULTACJA BEZPŁATNIE.** **WYRWANIE ZĘBA 15 KOP.** **SZTUCZNY ZĄB 65 KOP.** **PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Stanisław Jaworski

dawniej

M. Sprzączkowski

Piotrkowska 54 róg Dzielnej. Telefon 529.

Egz. od 1879 roku.

POLECA:

Egz. od 1879 roku.

WINA: węgierskie, francuskie, reńskie, hiszpańskie i krymskie.

Porter i piwo angielskie, porter i piwo stryckiego, piwo drozdowskie.

Koniaki, likiery, starki, sliwowice, oraz różne wódki krajowe i zagraniczne.

Towary kolonialne i delikatesy.

Pierniki toruńskie i krajowe.

KAWIOR astrachański, ryby wędzone i w konserwach.

Wielki wybór starych kuracyjnych win węgierskich, wytrawnych i maślaczy własnej pielęgnacji od lat 30.

Przy zakupie 10-ciu butelek wina 11-ta gratis.

Ceny przystępne.

Ceny przystępne.

Wina szampańskie :: Owoce świeże.

Uznane bakalie. :: Owoce suszone.

Dr. Sonenberg

POWRÓCIŁ 5685

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Cegielniana 14. Od 11-1 i 5-7 1/2.

Dr. A. S. Tenenbaum

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16
 Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, żołądka i kiszek. przyjmuje od 8-9 r i 5-7 p d

Dr. med. Z. GOŁC

Choroby skórne i weneryczne ul. **Mikołajewska 18.**
 Godziny przyjęć: od g. 9-12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefonu № 20-50.

Dr. H. Rueger

Nawrot № 1.
 Choroby wewnętrzne. Przyjm. p. poł. 4-6. 5320

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski
 PIOTRKOWSKA № 115.
 Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1551-r.

Dr. LITMANOWICZ

Krótką 12.
 Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.
 Przyjmuje do 10 rano i od 4-8. Telefon 18-61. 3011

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.
 Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 8-10 rano i od 5 od 7 po poł. Telef 23-10. 259

Dr. Rosenblatt

powrócił.
 Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje 10-11 i 5-7. **Piotrkowska 35.** Tel. 19-84. 2715

Dr. H. Szumacher

Choroby weneryczne i skórne. Nawrot 2.
 Przyjmuje od 8-10 i pół i 6-8 po poł., panie od 6-8. W niedziele i święta od 8-1 po poł. 376r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
 Syphilis skórna wener., choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHR- LICH HATA 606. 746r
 Przyjm. od 8-1 rano i od 5-6 w., dla dam od 4-5. W niedziele i św. tylko i rano.

Dr. BOGUSŁAWSKI

b. ordynator szpitala S-go Duchu w Warszawie przenosił się z Warszawy do Łodzi
choroby kobiece
 przyjmuje od 4-5 do 6-7 po południu **Przejazd № 30.** 3597

Dr. Dunin-Wąsowicz

przyjmuje codziennie z chorobami wewnętrznymi i dziećmi, od godziny 9 do 1 i od 3 do 7 wiecz. **Widzewska 104 m. 15.** 4262

Lekarz weterynaryi

S. WOLMAN,
 Piotrkowska 145. Telefon 29-00.
 Porady w zakresie leczenia wchodzące, diagnostyczne szczepionki, ekspertyzy. 3455

Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8 1/2-10 1/2 rano i od 4-7 1/2 w. W niedziele od 9-1 p rano. **Zielona 19.** 347r.

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKORY, DROG MOCZOWYCH **Spacerowa № 40**

przy Andrzeja. 8-12 1/2, r. i 5-7 1/2, w.) 1485

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI
 ordynator szpitala Anny-Maryl. **Piotrkowska № 120.**
 Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 1/2, p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3474

Dr. med. W. KOTZIN

UI PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2763r
№ telefonu 21-19

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 4-6 po poł. ul. Cegielniana 9 m. 4. 3326r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. — Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
 Godziny przyjęć: panowie od godziny 8-11 r. i od 6-8 po poł., panie od 4-5 po poł.; w niedziele i święta od g. 8 do 12 rano. 1467r

Dr. S. SZNITKIND

Średnia 2. 1117
 Choroby skórne (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska, weneryczne
 Przyjmuje od 8-9 do 2-3 po poł. i od 1 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-7

Dr. med. J. Szwarwasser

Piotrkowska 18.
 Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka i jelit, przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielnia krwi w laboratorium własnym. Od 1-1 rano i od 5-7 1/2, po południu. 166

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot 38. Tel. 20-10.
 Choroby wewnętrzne, **AKUSZERYA.**
 Do 9 1/2, rano i 5-7 po poł. 2707

Dr. LEWKOWICZ

chorób skórnych, wenerycznych i niemoc płciowa **Konstantynowska 12.**
 Przy syphilis (zastosowanie preparatu „606“ i „914“, od 5-1 i 8-8, dla Pań od 6-6 w Niedziele 9-8. Osobna poczekalnia.

Dr. I. SILBERSTROM

Zawadzka 12.
 Choroby skóry weneryczne (stosowanie preparatu 606) moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, usuwanie szpeczących włosów, plan itd.) od 12-3 p. p. i od 5-8, w. Panie: 4-5. Poczta. oddzielna. W niedziele od 11-3 popoł. 712r

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosy, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoc płciowa Leczenie syphilisu EHR- LICH HATA „606-914“
 Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 6-8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 243

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlieh Hata 606“ (wśródtylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia.
 Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w., niedziele i święta od 9-8 pp. 853r

Zakiet zimowy

popielata sukienka do sprzedania. Nawrot 42 m. 13.

Jedynie



Humor

czyści wspaniale wszelkie metale.

Do nabycia wszędzie.

Towarzystwo „Humor“.

Reprezentant Gustaw Rosenthal, Warszawa-Lódź.

5355

Ostrzeżenie.

Dla uniknięcia nieporozumień, uprasza się P. T. Spożywców gazu, aby przy nabywaniu gazomierzy od osób prywatnych, zechcieli przedtem porozumieć się z **ZARZĄDEM GAZOWNI MIEJSKICH** w Łodzi (wydział konsumcyjny) przy ul. Targowej № 34.

5911

Skład win i delikatesów

W. Kowalski

POLECA

na nadchodzące święta

najlepszych marek zagranicznych Wina Szampańskie, Likieri, Koniaki, Najlepsze delikatesy w wielkim wyborze.

4730

Na gwiazdkę

w „Lombardzie“ akcyjnym ul. Mikołajewska 23

jest duży wybór pierścionków damskich, oraz inna biżuteria z brylantami i kolorowymi kamkami. Tamże kolczyki brylantowe po kilka kolorów, pozostałe z licytacji.

Ceny niskie.

4740

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i moszków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **C. Perkisa**. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów błążę bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 50 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1625

K T O

NA

GWIAZDKĘ

swoim bliskim lub znajomym prawdziwą chęć zrobić przyjemność, niech śpieszy do

FABRYCZNEGO SKŁADU PORCELANY

Ć

M

I

E

L

Ó

W

W niedzielę, dnia 15 i 22 b. m. magazyn otwarty od godz. 1-ej

gdzie przygotowano niebywały wybór no-wości, jako to:

Porcelanowe serwisy na 12 osób od Rb. 28 oraz Garnitury do kawy i herbaty.

Garnitury na umywalnie.

Szkoło stołowe i kryształowe.

Garnitury do piwa, likieru „Bowlę“.

Wazony, figury i akwarya.

Oryginalne wyroby japońskie „Mikado“.

Ceny fabryczne stałe.

UWAGA! Prosimy o łaskawe obejrzenie świeżo nadeszłych nowości, przy czym nadmieniamy, że zwłędzenie Magazynu do kupna nie obowiązuje.

W Łodzi, ul. Piotrkowska № 31. Telefon II-80.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 5456

Na miejscu duży wybór manekinów.



PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów

dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej).

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10—11 i 4—5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybulski codziennie od 1—2 i od 8—9 wieczorem. 5861

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 codziennie.

Choroby kobiece dr. M. Papierny od 5—4 codziennie.

Choroby oczu dr. B. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.

Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Sium. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

Lecznica D-ra S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedyja. Mechano-terapia (skreywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonwalizacja. Stosowanie prądów stałych; przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza, Choroby nerwowe

Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad).

Na Święta.

Wielki wybór bonbonierek, pudełek ozdobnych, przyborów choinkowych, czekolad i cukrów deserowych, mass do ciasta, fabryk

RIESE i PIOTROWSKI,

oraz pierników firm renomowanych, poleca

W. Bąkowska

5975 Piotrkowska nr. 43.

GLYCEROPHOSPHATE GRANULE ROBIN

Glycerofosfat ziarnisty ROBIN'A

GLYCEROFOSFAT WAPNIA I SODY
Stosowany w szpitalach paryskich

Wzmacniający system nerwowy.

Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży przeciwko neurastenii, przeciążeniu umysłowemu i p. Przyjemny w smaku, żarżywa się w małej ilości mleka lub wody. Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek. 8967

Wystrzegaj się bezwartościowych naśladow. Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych.